

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zmiana lokalu.

Redakcyja *Gazety Lwowskiej* przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I. piętro. Administracyja i Ekspedycyja na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16 złr.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozostawiała liczne stosunki z pierwszorzędnymi

pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazki, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilezyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 7 stycznia b. r., najniżejściwiej zatwierdzić wybór p. Seweryna Kisielewskiego, na prezesa, a p. Adolfa Kukiela, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dąbrowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 stycznia.

Parlament i prasa francuska pozostają pod wrażeniem znanej dyskusyi nad interpelacyą w sprawie reprezentacyi miejskiej Paryża. Uchwalonego przy tej sposobności rodzaju wotum zaufania dla gabinetu, nie pozycytuje prasa umiarkowania wcale za objaw wzmocnienia jego stanowiska. Zarzuty przeciw ciału municypalnemu, zestawione w interpelacyi przez konserwatystów, były zbyt rażące i oparte ściśle na faktycznym stanie rzeczy, iżby je mógł ktokolwiek osłabić. Jakkż nie uczynił tego żaden członek gabinetu, a ministrowie Sarrien i Tirard, usprawiedliwiając tolerancję swoją dla korporacyi uzurpatorskiej, twierdzili, że pobudką ich pobłażliwości jest jedynie chęć zgody, któraby w obozie republikańskim została nadwężoną, gdyby rząd wystąpił z bezwzględna surowością. Takie motywowanie wywołało w prasie umiarkowanej zarzut braku energii, a w konserwatywnej zarzut, że gabinet obawia się frakcyi skrajnej. Prezes ministerstwa niesprawiedliwił się wprawdzie i względami taktycznymi, mianowicie tem, że ministerstwo chce mieć większość tylko w obozie republikańskim, ale zraził temu oświadczeniem jedynie konserwatystów a nie przejednał skrajnych. Dlatego to w głosowaniu, gdy szło o bezwarunkowe wotum zaufania, znalazł mniejsze poparcie, a liczbą głosów poważniejsze, kiedy szło o przyrzeczenie, iż rząd przyspieszy ob-

rady nad specjalną ustawą, która ma uregulować stosunek rady municypalnej do rządu centralnego. Nad tym ustępem brali udział w głosowaniu i członkowie prawicy, w drugim, gdy szło o wyraz zaufania, ubył blisko 100 głosów. Jest to oznaką niewątpliwą, że większość republikańska zawodzi, przekonano się bowiem, iż wielu ze skrajnej lewicy powstrzymało się także od głosowania. Na tem samym posiedzeniu objawiła się nadto ponownie nieufność, zmanifestowana głośno przez radykałów. Gabinet zatem mógł wystąpić energiczniej, i słuszność podobno znajduje się po stronie monarchicznej prawicy, która mówi o obawach ministerstwa.

Nie odparto także pogroźek lewicy skrajnej, co tembardziej utwierdziło w niechęci członków prawicy. W imieniu lewicy groził deputowany Lacroix, gdy szło o uchwalenie nagłośności nad projektem ustawy o radzie municypalnej. Kiedy ministrowie w imieniu rządu przyrzekali owo żądane przez umiarkowanych przyspieszenie, deputowany Lacroix protestował, mówiąc, że kwestyi tej nie wolno rozwiązywać rozkazem, że grozi ona zatargiem niebezpiecznym dla rządu, że żaden z rządów nie powinien nawet marzyć o tem, ażeby rządzić wbrew woli Paryża, i że Izba nie powinna wypowiadać wojny ciału municypalnemu. Wszystko to potwierdziło tylko zarzuty konserwatystów, zgorzsnionych tem, że reprezentacya miejska dyktować chce prawa i władzy prawodawczej i władzy wykonawczej. Po tym drażliwym epizodzie, minister Tirard przystąpił od razu do wniosku porządku dziennego,

Z ZACHODNIEJ FRANCYI

S Z K I C E

przez

Kazimierza Chłędowskiego.

(Ciąg dalszy.)

III.

Normandya.

Z młodych narodów, które, idąc z Północy, zalały w średnich wiekach Europę, mieli Normani może najwięcej wrodzonych zalet serca i umysłu. Że się odznaczali niezwykłą odwagą, to nie szczególnego, boć wszystkie te półdzikie szczepy z lekkomyślnością stawiały życie na kartę. Z odwagą szła wszakże u nich w parze przedsiębiorczość, jakiejby im dzisiejsi Amerykanie pozazdrościć mogli, a przytem krewkość. Ręce zresztą szczególna, że ów naród o żywej wyobraźni, o krwi prawie południowej, miał w sobie nadzwyczajną duży siły organizacyjnej, a pewna miara wad i zalet nadawała mu zdrowy sąd o rzeczy i wielką równowagę umysłu. — Harmonia ta uderza nas do dziś dnia w każdej wieży, w każdej ścianie kościelnej, która się po nich utrzymała i stanowi jedną z najpiękniejszych cech charakterystycznych normandzko-romańskiego stylu.

Gdy Rollon, wódz normandzki, zajął krainę dolnej Sekwany (r. 912) i zniszczył resztki administracyjnej organizacyi, pozostałej jeszcze z czasów Karola Wielkiego, zastał w podbitym kraju ciemny lud i rzym-

skie duchowieństwo, wywierające nań moralną władzę. — Rollon wraz ze swą drużyną przyjął wiarę katolicką, a w ten sposób stosunki bardzo szybko się utrwaliły. — Stały obok siebie dwa prawie równorzędne społeczeństwa: jedno normandzkie, zwyciężkie, które podzieliło pomiędzy siebie ziemię i utworzyło rycersko-arystokratyczną kastę, drugie teokratyczne, związane ścisłą organizacyą i mające w Rzymie swą najwyższą głowę. Pierwsze mówiło jakimś językiem skandynawskim, drugie łacińskiej używało mowy; pierwsze miało swe własne zwyczaje, swe sądy, drugie także własnymi się rządziło prawami. O trzecim, najliczniejszym, miescowych Franków, nie było mowy, do niego ciężka należała praca. — Normandzki miecz i rzymski pastorał skrzyżowały się w jeden znak, który był hasłem nowych stosunków. — Zrećmi najezdźcy przekonali się, że chcąc stałe piastować władzę w podbitym kraju, trzeba się było nią podzielić z Kościołem, a Kościół widział także w rycerzach Północy stałych sprzymierzeńców.

Jakkolwiek to trzecie społeczeństwo ludności miejscowej, z którem się nikt na razie nie liczył, nie miało tej siły, którą się świetne odnosi zwycięstwa, to przecież z czasem okazało się ono ogromną potęgą. Ludność pracująca zaczęła powoli oddziaływać na dwie panujące kasty, stała się pośrednikiem, z pomocą którego spływały się razem zupełnie odmienne żywioły, odmienne kultury: — słabsza Normanów i silniejsza rzymsko-frankowska. Skutkiem tego oddziaływania, tej społecznej pracy, wytworzył się nowy naród, nowy język, nowy zwyczaj, powstały nowe prawa, nowa sztuka. — Naród stał się francuzkim, język nazywał się „Langue d'Occ“, zwyczaje i prawa krystalizowały się w feudalnej organizacyi, w lenniczym stosunku, a sztuka, która tam powstała, zwieemy dziś romańsko-normandzką.

Na język składały się wyrazy normańskie, frankońskie i łacińskie, feudalizm wyrabiał się w stosunku normandzkiego księcia do swych towarzyszy broni, pomiędzy których on rozdzielił zdobytą ziemię, styl romański powstał pod wpływem architektury pierwszych chrześcian, którzy od Rzymian czerpali motywy, tudzież pod wpływem normańskich i bizantyjskich naleciałości.

Przypatrując się przepysznym kościołom Normandyi, trzeba zawsze mieć na pamięci ów historyczny proces, owo tworzenie się społeczeństwa, pod władzą katolickiego Rzymu i Normanów. — Rzecz wszakże szczególna, że właśnie te zabytki owej cywilizacyjnej pracy, ktoreby się najmniej trwałymi wydawały, że właśnie mury, wieże, grobowce, sprzęty a nawet tkaniny, dotrwały aż do naszych czasów, podczas gdy z organizacyi feudalnej nie ma już ani śladu, a językiem d'Occ zajmują się już tylko uczeni.

Nas przedewszystkiem sztuka w Normandyi będzie zajmowała, a pierwszy rzut oka na miasta pięknego kraju wystarczy, aby się przekonać, że to kraj — architektury.

Malarstwo powstaje pod tchnieniem miłości, rzeźbę wywołują bohaterskie czyny, architektura jest wynikiem silnej społecznej organizacyi. Malarstwo jest najbardziej indywidualną sztuką, architektura przemawia imieniem całego narodu. Dlatego rozwój sztuki rozpoczyna się zawsze od architektury, wykłwa w rzeźbie i kończy się malarstwem. W początkowych bowiem organizacyach narodów władza społeczna jest wszystkim, w niej się rozplywa indywidualność człowieka. Po tej pierwszej epoce następują dopiero czasy, w których się wybijają jednostki, otoczone aureolą bohaterskich czynów, aż wreszcie każdej jednostce wolno być człowiekiem. W czasach najwyższego rozwoju dochodziły starożytne społeczeństwa

do kultury, w której wszystkie trzy odłamy artystycznej działalności stały prawie w pełni swego rozkwitu, ale takie epoki trwały zazwyczaj bardzo krótko (Greecy za Periklesa, Włochy, Francya w czasie odrodzenia), a gdy malarstwo się rozwijało, architektura już się zaczynała chylić do upadku.

W Normandyi, którą Rollon powołał do życia, nie było jeszcze miejsca ani dla rzeźby, ani dla malarstwa; w silnej organizacyi społecznej ginął artysta, choćby był się urodził Rafaelem. Ale ponieważ ta organizacya w dwie się rozstała gałęzie, w dwa ramiona, z których jedno miecz, a drugie krzyż dzierżyło, więc oczywiście krzyż dawał znak rozpoczęcia artystycznej czynności, bo duchowieństwo miało potrzebne ku temu wykształcenie.

Przedewszystkiem też powstała sztuka kościelna, a w kościele był znów zakon Benedyktynów, który się nią najwięcej zajmował. Rzecz prosta, że benedyktynscy architekti ulegali wpływom normańskiego rycerstwa, i sami zapewne w znacznej części pochodzili z normańskiego szczepu — więc też ideały ich artystyczne mimowiednie stawały się kompromisem pomiędzy myślą rycerstwa a myślą mężów kościoła.

Z tych kierunków powstała też architektura surowa, poważna, jedrna, imponująca, jak ów zakon potężny, który nią kierował, jak owo rycerstwo, które dostarczało potrzebnych środków materialnych do urzeczywistnienia olbrzymich nieraz projektów.

Architektura romańska rozwijała się równocześnie w różnych krajach Europy, prawie wszędzie tam, gdzie surowy żywioł germańsko-skandynawski stykał się z upadającym światem, wychowanym pod wpływem łacińskim. Nigdzie wszakże nie była ona tak szczerze, tak prawdziwie romańska, jak w Normandyi, nigdzie nie uwydatniła tak wybitnie, jak tam, tej prostej organicz-

domagając się uchwały, a pomijając milczeniem groźby. Jeżeli przyszło do głosowania, w którym rzekome wotum zaufania uzyskano, to tylko dzięki brakowi taktu lewicy, która odsłoniwszy swoje rzeczywiste intencje, musiała następnie łagodzić złe wrażenie. Nie poprawiło to wszakże zgoła stanowiska gabinetu w oczach prawicy, bez poparcia której trudno będzie przedyskutować budżet. Najgorzej zaś, że dawno nie podnoszony zarzut sfer umiarkowanych, zarzut kokietywania ze skrajnymi i najskrajniejszymi żywiołami, spotyka i p. Tirarda, a spotyka go w przededniu walnej kampanii budżetowej, w której, jak wiadomo z tradycji, większość republikańska lekceważy wszelkie względy, ponieważ następują się widoki obalenia gabinetu. Pogłoski o tem już obiegają, a podkopanie powagi w oczach umiarkowanych deputowanych nie nastęrcza gabinetowi Tirarda widoków wytworzenia pożądanego większości.

Sejm krajowy.

(XXV posiedzenie z dnia 19 stycznia.)

(L) Sprostować winniśmy przedewszystkiem podaną wczoraj przez nas uchwałę co do rezolucji w sprawie poboru podatku w gminach. Izba, po wysłuchaniu dłuższego przemówienia księdza Siczynskiego, tudzież przemówień pp. Abrahamowicza i Wł. Koziebrodzkiego, odrzuciła rezolucję przedłożoną przez posła Romera w imieniu komisji podatkowej, a przyjęła natomiast rezolucję, proponowaną pierwotnie przez posła Wł. Koziebrodzkiego, a opiewającą: Wzywa się Rząd, 1) aby pobór podatków w gminach uregulowanym został drogą ustawodawczą; 2) aby, zanim to się stanie, Rząd polecił ściśle wykonywanie rozporządzeń, odnoszących się do nadzoru nad poborem podatków przez zwierzchności gminne, i aby dalszymi rozporządzeniami powstrzymał nieprawidłowości zachodzące przy poborze podatków w gminach.

Następnie musimy wczorajsze sprawozdanie uzupełnić uwagami, które poczynił komisarz rządowy, p. radca Laskowski, przy sprawozdaniu komisji przemysłowej o wniosku p. Uderskiego, co do dzielenia linii budować się mających państwowych dróg żelaznych na części, i co do dostaw dla armii. P. Laskowski zauważył co do pierwszego punktu rezolucji, że trudno

nej siły średniowiecznego społeczeństwa, która ją do życia powołała.

Nie trzeba zapominać, że romanizm powstaje po roku 1000, że jest uwydatnieniem nowych do życia nadziei, i nowych sił, zaczerpniętych w żyłach północnych ludów. — Fatalny rok minął, świat nie przestał istnieć, ludzkość ufała, że znów może tworzyć, budować. — Tę ufność w życie, tę młodość znać też w romańskiej architekturze.

Wielka ilość kościołów, opactw z owych czasów zadziwia nas w Normandji; trudno sobie zrazu wytłómaczyć, dla czego wiek XI i XII nie pozostawił i w sąsiednich krajach równie licznych dzieł epoki, skoro i tam było germańskie rycerstwo, i rzymskie panowało duchowieństwo. Zjawisko to nietrudnem jest do wytłómaczenia. Podczas gdy w owych czasach germańskie ludy już od dawna przyjęły chrześcijańską wiarę, Normanie byli jeszcze neofitami i z całym też zapalem ludzi nowonawróconych radzi byli Kościół otoczył przepychem. Na chwałę Bogu więc Norman nie żałował pieniędzy, zwłaszcza gdy się niedawno zubożać ziemią i skarbami frankońskich książąt. — Gdy zaś sławny Wilhelm normanński zdobył Anglię — nowe, ogromne do Normandji wpłynęły łupy i bogactwa. Rycerze nie potrzebowali oszczędzać, a że jedynym artystycznym zbytkiem w duchu czasu było budowanie — więc budowano klasztory, opactwa, kościoły, wznoszono zamki, otaczano się powagą murów, która miała świadczyć o potęgę rycerstwa.

Normandja pokryła się też w owych wiekach gmachami, które do dziś jej urok stanowią. Od niej brano później wzory na świątynie, które powstawały w innych okolicach Francji, nad Renem i aż daleko w niemieckie kraje. Styl normandzki przemawiał swą prostotą i powagą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

postawić zasadę, iż linie budować się mających dróg żelaznych mają być dzielone na części; rozumie się samo przez się, iż podział taki nastąpi tylko wówczas, jeżeli stosunki na to pozwolą; co do dalszego zadania zawartego w rezolucji, ażeby pierwszeństwo dawano przedsiębiorcom krajowym, Rząd dał już dowody, że uwzględni tych przedsiębiorców, a i w przyszłości czynić będzie starania w tym kierunku. Co do dwóch dalszych punktów rezolucji, zauważa p. komisarz rządowy, że wys. Ministerstwo wojny, przy rozmaitych dostawach dla armii kieruje się przedewszystkiem zasadą, że dostawy muszą być uskuteczniane w całości, w pewnym, ściśle określonym terminie i w odpowiedniej jakości. O ileby spółki reżydualne i producentów krajowych mogły zadość uczynić kardynalnym warunkom przestrzegającym przez Ministerstwo wojny, nie ulega wątpliwości, że rzeczony Ministerstwo uwzględni ich oferty.

Po uwadze pos. Chrzanowskiego, że dwie ostatnie rezolucje, proponowane przez komisję przemysłową są prawie do słownem powtórzeniem rezolucji uczynionych w Radzie państwa, przyjęła Izba — jak wiadomo — proponowane przez komisję rezolucje.

Pos. Weigel przedłożył, imieniem komisji przemysłowej, projekt statutu komisji dla spraw przemysłowych. W ogólnej dyskusji zabrał głos pos. Pietruski i, po uczynieniu uwagi, że przedłożony projekt statutu jest w niektórych paragrafach tak stylizowany, iż zdawaćby się mogło, że komisja krajowa dla spraw przemysłu domowego i reżydualnego jest ciałem samodzielnem, mogącym samodzielnie rozporządzać funduszami krajowymi bez ingerencji Wydziału krajowego, co sprzeciwiało się statutowi krajowemu, wniósł, ażeby Izba cała elaborat komisji odesłała do Wydziału krajowego z poleceniem, ażeby Wydział po myśli wniosków komisji wydał statut dla komisji wybranej dla spraw przemysłowych.

Po przemówieniu pos. Bobrzyńskiego, wniosek pos. Pietruskiego nie utrzymał się, i Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowych nad przedłożonym projektem statutu; na wniosek pos. Henzla przyjęła *en bloc* 13 paragrafów statutu; zaś co do 2 paragrafów, a mianowicie 5 i 11, przyjęła poprawki wniesione przez pos. Pietruskiego, a to: do §. 5 przyjęła dodatek, według którego każdy wydatek, przez komisję uchwalony, potrzebuje zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, a w §. 11 zmieniła pierwszą alinę, opiewającą: „Organem wykonawczym komisji jest szef II departamentu wydziału krajowego,“ w ten sposób, że ten ustęp będzie tak opiewał: „Biuro komisji zostaje pod kierownictwem szefa II departamentu Wydziału krajowego.“

Pos. Abrahamowicz wniósł imieniem komisji budżetowej, ażeby Izba na pokrycie niedoboru zeszlórocznej wystawy krajowej w Krakowie przeznaczyła kwotę 5000 zł.

Przeciw temu wnioskowi wystąpił tylko pos. Antoniewicz, ale Izba, po wysłuchaniu wymownych przemówień pp.: Majera, Struszkiewicza, Weigla i Abrahamowicza, przyjęła 46 głosami przeciw 33 powyższy wniosek komisji.

Dalej przyjęła Izba do wiadomości zamknięcie rachunków samostajnych niedotowanych funduszy, budżetem nieobjętych, za r. 1886 i kosztu utrzymania Eleonory Michałowskiej w wiedeńskim domu ubogich, w kwocie 708 zł., przyjęła na fundusz krajowy.

Na wniosek J. E. Włodzimierza hr. Russockiego, uchwała Izba wzmocnić komisję bankową dwoma członkami.

O godz. 3 minut 10 z południa przerwał J. E. Marszałek posiedzenie do godziny 7 wieczorem.

(Posiedzenie wieczorne.)

(L.) Początek o godzinie 7 min. 40 w nocy.

Komisarz rządowy, p. radca Laskowski, odpowiedział na interpelację p. Wincentego Gnońskiego i tow., wniesioną d. 17 b. m., a mianowicie, jakich norm trzyma się Namiestnictwo przy udzielaniu konsensów do prowadzenia przemysłu budowniczego i jakich żąda dowodów fachowego uzdolnienia od kandydatów na budowniczych? — co następuje: Zgodnie z ustawą przemysłową z 20 grudnia 1859 zalicza także nowela do tej ustawy z 15 marca 1883 przemysł budowniczy do przemysłów koncesjonowanych i zastrzega w §. 23, al. 2, że zasady ogólne, według których stwierdzony ma być dowód uzdolnienia do rozpoczęcia tego przemysłu, przepisane będą osobną ustawą. Na podstawie tego postanowienia wniósł Rząd za najwyższym upoważnieniem z d. 12 kwietnia 1883, w Izbie deputowanych Rady państwa projekt ustawy, mający na celu uregulowanie stosunków przemysłu budowniczego. Gdy konstytucyjne traktowa-

nie tego projektu ustawy nie mogło być ukończonym z powodu zamknięcia sesji, i z uwagi, że powołana nowela do ustawy przemysłowej w dniu 29 września 1883 w życie wejść miała, zasła potrzeba tymczasowego uregulowania stosunków, odnoszących się do przemysłu budowniczego.

Z tych powodów wyjechał Rząd ces. rozporządzenie z dnia 16 września 1883, wedle którego, postanowienia §. 23 ustawy przemysłowej z 20 grudnia 1859, dotyczące się udowodnienia szczególnego uzdolnienia celem uzyskania konsensu do przemysłu budowniczego, obowiązywać mają i wtedy, gdy ustawa z 15 marca 1883 zacznie obowiązywać, a to dopóki postanowienia ustawowe, w §. 23 tej ostatniej ustawy przewidziane, nie zostaną wydane. To ces. rozporządzenie przedłożył Rząd Izbie deputowanych Rady państwa po najbliższemu zebraniu się tejże w dniu 7 grudnia 1883, a to w celu dalszego konstytucyjnego traktowania po myśli §. 14 ustawy zasadniczej.

Ponieważ zapowiedziana ustawa o przemysle budowniczym dotychczas uchwaloną nie została, obowiązuje w tej mierze §. 23 ustawy przemysłowej z r. 1859. Stanowi on, że chcący uzyskać koncesję na budownicze-go musi się wykazać trzyletnią praktyką w zawodzie budowniczym, i krom tego złożyć przepisany egzamin. Od złożenia egzaminu mogą być uwolnieni kompetenci, w inny sposób uzdolnienie swe wykazać mogący. C. k. Namiestnictwo opiera się przy załatwianiu podań o udzielenie koncesji na budowniczych, na dokumentach do tych podań załączonych, a we Lwowie i w Krakowie także na opinii magistratów, i tylko wówczas udziela dyspensy od przepisane-go egzaminu, a względnie nadaje koncesję, jeżeli wymagane praktyczne uzdolnienie należy i niewątpliwie jest stwierdzonem długoletnią, skuteczną praktyką we wszystkich zawodach, do zakresu budowniczego należących, i jeżeli kandydat odpowiada zresztą wszystkim ogólnym warunkom, potrzebnym do uzyskania pozwolenia do rozpoczęcia przemysłu koncesjonowanego.

Posł Majecki przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku posła Majeckiego, w przedmiocie odnowienia umowy z Zakładem narodowym imienia Ossolińskich, co do nakładu i sprzedaży książek szkolnych. Wyjmujemy z bardzo obszernego sprawozdania następujące szczegóły: Prawo nakładu i sprzedaży książek szkolnych dla szkół ludowych w Galicji wykonywało do roku 1878 Wydawnictwo książek szkolnych w Wiedniu. W roku 1878 objął to prawo Zakład narodowy imienia Ossolińskich, na mocy kontraktu, na lat 10 zawartego. Pomiedzy warunkami kontraktu mieści się i ten, że Zakład Ossolińskich obowiązany jest opłacać corocznie na rzecz krajowego funduszu szkolnego kwotę 2835 zł. Komisja budżetowa, badając preliminarz dochodów krajowego funduszu szkolnego na rok 1888, nie zapomniała o tem, że kontrakt co do wydawnictwa książek szkolnych w Zakładzie Ossolińskich z końcem grudnia 1887 eksperyje. Uważała ona za swoją powinność zwrócić uwagę na to, czy wydawnictwo dotychczasowe książek szkolnych w kraju nie wymagałoby na przyszłość udoskonalenia, a w razie twierdzącym, jaka droga byłaby wskazana, ażeby pożądana w tej mierze ulepszenia zapewnić. Komisja była zdania, że książki szkolne powinny być na przyszłość tańsze, co do jakości papieru, oprawy i druku, lepsze; tudzież, że administracya wydawnictwa powinna by z większą gorliwością dbać o to, ażeby zaraz z rozpoczęciem każdego roku szkolnego można dostać książkę najnowszego wydania, tudzież, ażeby ten zapas książek, który wydawnictwo obowiązane jest dostarczać corocznie dla ubogich uczniów bezpłatnie, również z początkiem każdego roku szkolnego był dla tych uczniów dostępny. Komisja mniemała i mniema, że droga, do zapewnienia takich korzyści najskuteczniej wiodącą, byłaby rozprawa ofertowa.

Takie zapatrywanie uwidoczniła komisja jako wskazówkę dla rady szkolnej krajowej w swoim sprawozdaniu o budżecie szkolnym na Rok 1888. Przy rozprawie nad tem sprawozdaniem, pos. dr. Majecki wniósł rezolucję, którą Sejm do komisji budżetowej celem zbadania odesłał, a mianowicie: „Wzywa się Rząd, ażeby układ z Zakładem Ossolińskich, co do nakładu oraz sprzedaży książek szkolnych dla okręgu administracyjnego krajowej Rady szkolnej, w myśl restryktu Ministerstwa wyznań i oświaty z 20 października 1887, jak najspieszniej został zawarty.“

Komisja, zasiągnąwszy od Rady szkolnej krajowej informacji, sprawdziła, że na propozycję Zakładu Ossolińskich Ministerstwo oświaty wdobyło już rokowania z tymże Zakładem, celem odnowienia kontraktu na dalszych lat 10. Rokowania te komisja popiera w zasadzie, że swojego jednak stanowiska nie może przemilczeć, że dobro szkolnictwa i względnie na materialne położenie ludności wymagałyby pewnej zmiany w warunkach kontraktu, a mianowicie co do

ceny książek. Według kontraktu dotychczasowego, Zakład Ossolińskich był obowiązany trzymać się maksymalnych cen, które w r. 1778 w wiedeńskim wydawnictwie książek szkolnych były praktykowane. W r. 1881 Ministerstwo oświaty zniżyło ceny książek szkolnych dla wydawnictwa wiedeńskiego dość znacznie, zaś Zakład Ossolińskich pozostał aż do ekspiracji swojego kontraktu przy cenach dawniejszych z roku 1878. Z okoliczności odnowienia kontraktu na czas dalszy, Zakład Ossolińskich zaproponował zniżenie ceny elementarza z 33 ct. na 30 ct., co do reszty książek zaś, obstaruje przy cenach, praktykowanych w ciągu ubiegłego dziesięciolecia. Komisja budżetowa uważa jednak, że ceny te dałyby się obniżyć nie tylko na elementarzu, lecz także przy innych książkach, a to przez odpowiednie urządzenie własnej administracyi wydawnictwa książek, a gdyby Zakład Ossolińskich także na przyszłość wydawnictwo chciał wypuścić w dzierżawę, to przez należyte ułożenie swojego do dzierżawcy stosunku. Nadwyżka ceny ponad rzeczywisty koszt nakładu wystarczałaby, zdaniem komisji, jeszcze na to, ażeby po pokryciu kosztów administracyi i prowizji sprzedaży, tudzież po opłacie kwoty, na rzecz kraj. funduszu szkolnego przypadającej, pozostał Zakładowi Ossolińskich odpowiedni czysty zysk.

Gdyby Zakład Ossolińskich, zniżywszy w nowym kontrakcie ceny książek szkolnych na następnych lat 10, doznał przez to tak znacznego obniżenia dochodów, że pomimo sprężystej i praktycznej administracyi wydawnictwa, uszczerbek materialny stałby się dla niego istotnie dotkliwym, nateczas komisja budżetowa nie wątpi, że Sejm wzięby pod rozwagę położenie materialne Zakładu narodowego, na troskliwą opiekę kraju zasługującego, a więc niezawisłe od kwestyi wydawnictwa książek szkolnych, które w interesie oświaty tak urządzić należy, ażeby środki nauki dla tych, którzy jej potrzebują, ile możności były jak najtańszymi. Dla tego komisja wnosi: „Sejm wzywa Rząd, ażeby, odnowiając na czas od 1 stycznia 1889 z Zakładem Ossolińskich umowę co do nakładu i sprzedaży polskich książek szkolnych dla szkół ludowych w Galicji, nie spuścił z oka okoliczności, że tak dobro szkolnictwa ludowego jako też materialne położenie ludności w kraju wymagają, ażeby cena książek szkolnych była ile możności jak najniższą.“

Komisarz rządowy, radca p. Laskowski oświadcza, że krajowa Rada szkolna sprawą powyższą żywo się zajmuje; zwołano nawet ankietę w celu zbadania, o ile ceny książek mogą być zniżone; kwestya ta nie jest dotychczas zupełnie wyjaśnioną, ale nie można wątpić, że ceny książek dadzą się obniżyć. Ze strony samego Zakładu im. Ossolińskich obniżono już nawet cenę jednej książki. Rada szkolna nie mogąc przesądzać, komu wydawnictwo książek szkolnych zostanie poruczone na przyszłych lat 10, nie wątpi, że Zakład im. Ossolińskich pójdzie jak najdalej w obniżeniu cen książek, z drugiej zaś strony kraj. Rada szkolna baczyć będzie na to, ażeby przez zbytne obniżenie cen nie ucierpiało samo wydawnictwo i nie było narażone na straty.

Pos. Majecki, w długim przemówieniu, polemizował z powyższymi wywodami komisji, zbijał mianowicie twierdzenia, jakoby książki przez Zakład Ossolińskich wydawane były droższe niż wiedeńskie; zbijał twierdzenia komisji, że oprawa książek we Lwowie kosztuje mniej niż w Wiedniu; w ogóle zajął w obec wywodów komisji takie same stanowisko, jakie zaznaczył w dłuższej mowie, wygłoszonej w tym przedmiocie d. 3 b. m., poczem upraszał Izbę, ażeby przyjęła jego rezolucję, którą zaproponował na XVII posiedzeniu, a która mieści się w powyższym sprawozdaniu komisji.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który bronił stanowiska komisji, uchwała Izba rezolucję, proponowaną przez komisję.

Pos. hr. Męciniński, imieniem komisji asekuracyjnej przedłożył projekt ustawy o przymusowym ubezpieczeniu od ognia w całym kraju.

Radca p. Laskowski oświadczył, że sprawa ta jest przedmiotem obrad władz centralnych, które atoli nie doszły jeszcze do stanowczej konkluzji, i dlatego Rząd nie może w tym przedmiocie, w chwili obecnej, zaznaczyć swego stanowiska.

Pos. Antoniewicz uczynił wniosek, ażeby Izba przedłożony projekt ustawy uchylała z dzisiejszego porządku dziennego, a to z powodu, że posłowie nie mieli jeszcze czasu zbadać rzecz bliżej.

Wniosek ten upadł, i Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowej, a po przyjęciu trzech pierwszych paragrafów bez dyskusji, na wniosek pos. Wincentego Gnońskiego, uchwała *en bloc* cały projekt ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Pos. Chrzanowski, jako generalny sprawozdawca komisji budżetowej (w zastępstwie p. Smarzewskiego) podał budżet krajowy na r. 1888.

Lwów, 20 stycznia.

W rozprawie ogólnej zabrał głos pos. Antoniewicz i wyraził życzenie, ażeby dalsze działania stronnictwa w kraju rządzącego opierało się na systemie narodowościowym, a nie na systemie, który w ostatnich czasach zaczął się wyłaniać, a dzięki któremu instytucje ruskie oddane zostały pod opiekę Jezuitów i Zmartwychwstańców. Przy zastosowaniu pierwszego systemu, znajdują się punkta styczności i znikną niezawodnie antagonizmy. Co do samego budżetu, zaznacza mowca, że budżet z każdym rokiem wzrasta i gdy w r. 1868 wykazywał niedobór w kwocie około 700.000 zł., to w 10 lat później wynosił ten niedobór blisko półtora miliona, a w r. 1888 wynosił niedobór przeszło 4 miliony. Należałoby więc pomyśleć o oszczędnościach. W pierwszym rządzie należałoby mniej subwencjonować Towarzystwa protegowane, które, zdaje się, istnieją tylko na to, aby pobierać subwencje krajowe. Dalej należałoby zmniejszyć wydatki Rad powiatowych i należałoby zastanowić się nad połączeniem tych Rad ze Starostwami. Wniosków w tej mierze mowca nie czyni.

Pos. Małejski zastanawia się bliżej nad prawodawczą pracą Sejmu i przychodzi do następujących konkluzji: Inicyatywa w pracach ustawodawczych w Sejmie może wychodzić od Rządu, od posłów i Wydziału krajowego. Co do Rządu, to nie możemy narzekać, ażeby nas obarczał pracą. Postawie są już mniej wstrzemięźliwi; syją się nawet z ich strony wnioski, jak z rogu obfitości, ale... jest ale, i to ważne: Przebudujemy ze snu kotógokolwiek z wnioskodawców; i zapytujemy go, co się ma stać... a odpowie przez sen: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sessji sejmowej przedłożył projekt ustawy o... i t.d.“ A więc wszystko polega na Wydziale krajowym. I w istocie podziwiać należy jego gorliwość w pracy. Jeżeli jednak tę gorliwość Wydziału w pracy porównamy z ostatecznymi rezultatami, to widzimy mniej dodatnie wyniki. W żadnym kraju nie ma tyle ustaw, zepchniętych z porządku dziennego obrad sejmowych dla niedostatecznego sformułowania, ile u nas; w żadnym kraju nie ma tyle ustaw niesankcjonowanych, co u nas, i w żadnym kraju nie ma tyle ustaw, przychodzących co roku pod obrady sejmu, co w Galicji. Godzi się więc zastanowić nad powodami tego zjawiska. Powodem chromania jest wadliwe wewnętrzne urządzenie Wydziału krajowego. Przeważa tam tendencja administracyjna nad tendencją ustawodawczą; brak tam biura kodyfikacyjnego, złożonego z prawników, któreby rozlicznym projektom ustaw nadawało właściwą i stosowną formę; i dlatego zapowiada mowca, że przy rubryce II. budżetu uczyni następujący wniosek: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zastanowił się nad utworzeniem biura kodyfikacyjnego dla prac ustawodawczych, i jak najszybciej przedłożył Sejmowi stosowne swe wnioski“.

Pos. Kozłowski rozbiiera poszczególne rubryki budżetu i zapowiada cały szereg wniosków do rozmaitych rubryk, wniosków, zmierzających do oszczędności. Przedewszystkiem w rubryce I należałoby zastanowić się nad zniesieniem dyet poselskich, a jeżeliby to ze względów zasadniczych było niemożliwym, przynajmniej nad zniesieniem tych dyet; dalej należy zastanowić się nad obniżeniem kosztów administracji, zwłaszcza wydatków na biuro rachunkowe Wydziału. W sprawie kosztów leczenia, wzmagających się z każdym rokiem, należałoby zwołać ankietę, która by się zastanowiła nad tem, czy przez rozkład konkurencyjny na okręgi, nie dałoby się obniżyć kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych. Co do subwencjonowania dramatu i opery lwowskiej, zauważa mowca, że co roku uchwała Sejm zastrzeżenie, iż subwencja zostanie wypłaconą tylko pod warunkiem, jeżeli teatr stać będzie na wysokości zadania, a mimo to, co roku uchwała subwencję a co gorsza, wypłaca takową dyrekcji. Mowca zapowiada tedy, że głosować będzie przeciw udzielaniu subwencji operze lwowskiej i teatrowi. Toż samo sprzeciwia się mowca udzieleniu subwencji na kształcenie się w śpiewie. Kto posiada rzeczywisty talent i głos, ten subwencji nie potrzebuje, bo znajdują się przedsiębiorcy, którzy chętnie zapłacą za naukę. Kończąc, nadmieniam mowca, że kraj domaga się stanowczo zaprowadzenia oszczędności w gospodarce krajowej; usposobienie w kraju jest takie, że w chwili, w której zbiera się Sejm zapytują poważne głosy: Ile też nowych ciężarów spadnie na kraj? Jakoż trzeba stanowczo uchylić te obawy.

Pos. Chrzanowski i jako generalny sprawozdawca, zastrzega sobie szczegółową odpowiedź na wywod p. Kozłowskiego przy rozprawie szczegółowej, teraz zaś zaznacza, że tylko w parlamencie niemieckim nie pobierają posłowie dyet, a nie pobierają dla tego, bo chodziło tam o to, aby w tem ciełe ustawodawczem zasiadało jak najwięcej junkrów. Co do kosztów leczenia ubo-

gich chorych, to istniały już przepisy, że koszta mają ponosić gminy, ale przepisy te musiały być zmienione, bo pokazało się, że chorzy umierali pod progami szpitali. W ogóle nprasza mowca, ażeby w Sejmie nie używano takich zwrotów, jakiego użył poseł Kozłowski przy końcu swego przemówienia zwroty bowiem takie dyskredytują autonomię.

Po tej dyskusji uchwaliła Izba przystąpić do rozpraw szczegółowych nad budżetem.

O godz. 10 m. 35 w nocy przerwał J. E. Marszałek posiedzenie; odczytano jeszcze tylko interpelację p. Żurawskiego i towarzyszy do komisarską rządowego w sprawie sprzedaży słodzonych napojów.

Z obecnej sytuacji.

Nordd. Allg. Ztg. zaznacza, iż w obec rozmaitych sprzeczności trudno scharakteryzować chwilowe położenie. Niewątpliwem jest, iż reskrypt cara do generał-gubernatora Moskwy mógłby oddziaływać uspokajająco na umysły, gdyby nie równoczesne przemówienie generała Hurki do oficerów, składających mu w zamku królewskim życzenia noworoczne, i gdyby dzienniki rossyjskie, uważane za niezawisłe, okazywały więcej intencji pokojowych.

Kreuzzeitung, oddawszy należyte pochwały reskryptowi carskiemu, tak pisze: Przytem wszystkim nie zdaje nam się, aby sytuacja się zmieniła. Że car jest pokojowo usposobiony, to rzecz znana od dawna; aby nas o tem przekonać, nie było potrzeba podobnej manifestacji. Trudności istnieć będą dopóty, dopóki w Petersburgu nie zdecydują się wystąpić w kwestyi bułgarskiej ze ściśle określonymi propozycjami, któreby mogły umożliwić załatwienie spraw spornych na podstawie traktatu berlińskiego.

Correspondance de l'Est donosi z Petersburga, że doniesienie *Koeln. Ztg.*, jako by drugi kaukazki korpus armii wysłany został ku granicy austriackiej, jest fałszywe.

Wiedeńska *Presse* zaznacza, iż wątpliwości co do efektu reskryptu carskiego polegają na tem, iż decydujące polityczne koła w Rosji, których przewódcy otrzymali wysokie dekoracje, osiągnęły już taki wpływ na bieg wypadków, iż mimowoli należy wątpić, czy życzenie cara jest bezwzględnie wszechwładne.

Z Londynu donoszą, iż jedna z firm otrzymała polecenie dostawienia dla Rosji znacznej liczby balonów na cele wojenne. Każdy z tych balonów ma być tak skonstruowany, aby mógł pomieścić sześciu ludzi. Koszta jednego balonu obliczono na 500 ft. szterli.

Zamach rewolucyjny pod Burgas.

Pol. Corr. zamieszcza tekst noty rządu bułgarskiego, wręczonej przedstawicielom dyplomatycznym w Sofii, w sprawie znanego zajścia pod Burgas. Po przytoczeniu znanych szczegółów o samym spisku, doniesiono, co następuje, o zabiciu kapitana Nabokowa:

Rano, dnia 27 grudnia, milicya trafiła ostatecznie na ślady Nabokowa i jego towarzyszy, których wkrótce obsaczono. Wywiązała się ponowna walka, podczas której zabito Nabokowa i dwóch jego oficerów. Przy Nabokowie znaleziono wiele listów i dokumentów, pomiędzy innymi paszport rossyjski, wystawiony przez gubernatora Niżnego Nowogrodu, na nazwisko Iwana Aleksandrowicza Ewreinowa, i zaopatrzonego wizą konsulatu rossyjskiego w Konstantynopolu. Również przy jego towarzyszach znaleziono różne papiery kompromitujące. Wojsko, ścigając rokoszan, przekonało się, że resztki bandy schroniły się na terytorium tureckie, mianowicie do wsi Konak, gdzie władze tureckie uwięziły podobno pewną liczbę zbiegów. Między ujętymi przez władze bułgarskie zbiegami znajdował się niejaki Iwanow, przy którym znaleziono list polecający rossyjskiego posła w Bukareszcie, p. Hitrowa. Odpis tego listu dołącza się do noty.

Stwierdzono, iż ów Iwanow przebywał w sierpniu czas jakiś w Burgas, gdzie obcował z dragomanem wicekonsulatu francuskiego, Janem Pastopino, i otrzymał od niego paszport zagraniczny. Należy tu nadmienić, iż skazany przez sąd wojenny w Burgas na karę śmierci za uknućie w maju r. 1885 zamachu na życie ks. Aleksandra Nabokow i wmieszany w ów spisek pop. czarnogórski Kopityczic, który w ostatnim zamachu rewolucyjnym tak wybitną odegrał rolę, został swego czasu, po ułaskawieniu ich oddani konsulowi rossyjskiemu w Sofii.

— **Przejechańie.** Wczoraj po południu woźnica prywatny, Karol Czajkowski, najechał na ulicy Halickiej Stanisława Androchowicza dwunasto-letniego syna dyetaryusza, który doznał tak silnego stłuczenia w piersi, że odstawił go miesiano do domu rodziców, zaś przestępcę aresztowano i oddano do sądu krajowego karnego.

— **Niebezpieczeństwo pożaru** zaniepokoiło wczoraj przed południem lokatorów kamienicy pod lic. 13 przy ul. Kościuski. Zapaliły się papiery złożone w znacznej ilości we framudze pod kominem, lecz, gdy straż pożarna przybyła na miejsce, ogień był już przez służbę domową stłumiony.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono: damski srebrny zegarek, ankie, na czarnym jedwabnym sznureczku, wartości 12 zł. i srebrny męski zegarek, remontoir kryty, z niklowym łańcuszkiem, wartości 16 zł. — Znaleźli dorozkarcze w swych saneczkach nr. 105 i 138 zapomniane: czarną chustkę w żółte pasy i pled siwy. — Zakwestyonowano czerwona chustkę wełnianą, biały koc i małą wianienkę drewnianą.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 20 bm., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie południowo-zachodni, średnia temperatura doby około -6°C , niebo zamglone, powietrze wilgotne, i nader niespokojne, śnieg, zamieć.

Srednia temperatura ubiegłej doby była -6°C , najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła -8°C , najwyższa była -5°C .

Opad śniegu wynosił 1.4 mm. Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9 rano 768.9 mm.

— **W skutek niedojścia do skutku wyboru,** rozpisanego na dzień 3 stycznia b. r. dla braku wymaganego kompletu Rady gminnej, rozpisuje c. k. Namiestnictwo ponownie wybór uzupełniającej jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z grupy gmin miejskich, na dzień 6-go lutego b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Komitet ścisły pomnika ogłasza: Telegram, jaki otrzymaliśmy z Paryża, oznajmia, iż autorami projektu, nagrodzonego przez jury pierwszym odznaczeniem są pp. Godebski i Bittner. Z powodu otwarcia wystawy projektów na pomnik Mickiewicza ukażą się zapewne poważniejsze oceny dzieł konkursowych. Autorowie tych artykułów, jeżeli pragną, aby one nie uszły uwagi ścisłego komitetu, zechcą przesyłać odpowiednio nra pism pod adresem hr. K. Przezdzieckiego, członka komitetu ścisłego, Kraków, ulica Wolska, nr. 4.

— **Wystwa sztuki polskiej i sta-** **rożytności** zostanie otwartą w Kołomyi 1 lutego b. r.

— **Jubileusz Ojca św.** Dotychczas przybyło do Rzymu na jubileusz papieski w ogóle 60 tysięcy pielgrzymów, pomiędzy tymi 35.000 Włochów, 5000 Francuzów, 4000 Niemców, 2000 Hiszpanów i t. d. Wraz z tymi pielgrzymami przybyło wielu kardynałów i biskupów. Ogólną wartość darów przesłanych Papieżowi oceniamy na 60 milionów, w gotówce zaś przysłano 14 milionów. Pomiedzy darami jest także 90 tysięcy butelek wina, dla których przechowania potrzeba będzie wybudować specjalną piwnicę.

— **Kochawina.** Dalszy ciąg składek na kościół: Najj. Pan 150 zł., hr. Dunin Borkowski z Biskowic dziękując M. B. za cudowną pomoc w potrzebie 50 zł., J. Chmielowski z Biskowic 5 zł., na m. św. A. Chrzanowska ze Lwowa 2 zł., na podziękowanie N. P. za doznane łaski i polecenie na przyszłość jej moźnej opiece dwóch synków, P. Ł. z Bośni: Będąc w kraju udawałam się nieraz do tej naszej Matki Najśw. i każdą razą byłam wystuchaną. Dziś z daleka posyłam ten drobny datek 2 zł. na Jej przybytek, prosząc, ażeby nas miała w swojej św. opiece. Z tacy, niedzielnej od 22 lipca do 20 września 400 zł. 5 ct., na co F. P. z Czotban 100 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Samborze Franciszek Turek, doktor medycyny, em. lekarz obwodowy, kawaler orderu Franciszka Józefa, w 80 r. życia; w dobrach swoich, w pow. nowogródzkim na Litwie, Otton Słizień, wychowaniec uniwersytetu wileńskiego, dzielący losy z Mickiewiczem, przeżywszy lat 83; w Radomiu kanonik katedry sandomierskiej, ks. Teofil Jakubowski, w 77 r. życia; w Ameryce dwóch kapłanów Polaków: ks. Jan Lachowicz z Scheasdoah; wielce szanowany jako zastępcy sługa Kościoła i dobry obywatel, oraz ks. Stanisław Marcinkowski, proboszcz parafii w Brooklynie, uwielbiany przez swych parafian.

— **Na wystawę muzyczną** urządzoną przez hr. Gustawa Platę w Warszawie przybywają w dalszym ciągu liczne okazy. Termin otwarcia wystawy, zapowiedzianej poprzednio na marzec, ma być przyspieszony i wystawa otwarta zostanie już w drugiej połowie przyszłego

— **Pierwszy bal dworski** odbył się przedwczoraj we wspaniałej sali ceremonialnej zamku cesarskiego w Wiedniu. Około godziny 8-mej wieczorem cała olbrzymia ta sala, od której białych ścian marmurowych tem żywiej odbijała soczysta zielen egzotycznych roślin, zapelniała się dostojnymi gośćmi z szeregów arystokracji, ciała dyplomatycznego i naczelników władz. O godzinie wpół do dziesiątej wszedł na salę, poprzedzony przez w. mistrza ceremonii, hr. Hunyady, oraz w. ochmistrza, Najw. Dwór, w następującym porządku: Najj. Pani prowadzona przez ks. Comberland; Najd. Cesarzowiczowa Stefania prowadzona przez Najj. Pana; Najd. Arcyksiężna Marya Teresa prowadzona przez Najd. Cesarzowicza Rudolfa; dalej parami Najd. Arcyksiężęta i Arcyksiężne: Marya Walerya z Karolem Ludwikiem, Marya Immaculata z Franciszkiem Ferdynandem, Karolina z Ferdynandem, Klotylda z Ludwikiem Wiktozem, Marya Dorota z Karolem Salvatore, ks. Ludwika Sasko-Koburska z Najd. Arcyks. Leopoldem Salvatore i ks. Elżbieta Reuss z Najd. Arcyks. Franciszkiem Salvatore. Z orszakami tym łączyli się Najd. Arcyksiężęta Eugeniusz, Wilhelm i Rainer, oraz księżęta: Nassauski, Miguel Braganza, Gustaw Sasko-Wajmarski, Filip Sasko-Koburski, Henryk IV Reuss i Henryk XXIV Reuss.

Po zajęciu miejsc na estradzie przez Najjaśn. Panię, oraz Najd. Cesarzowiczowę, natychmiast rozpoczęły się tańce walcem Straussa. Rotmistrz, hr. Choloniewski miał zaszczyt otworzyć je z Najd. Arcyksiężną Waleryą. W czasie tańców księżna Auersperg - Collorodo przedstawiła Jej Ces. Mości szereg dam z arystokracji i świata dyplomatycznego, a pomiędzy niemi hr. Justynę Koziobrodzka. Najj. Pan też zaszczycił w tym czasie swem przemówieniem wielu dygnitarzy i dam arystokracji, a między innymi księżną Jabłonowską. Po pierwszym kadrylu Najj. Pani przeszła do sali zwierciadlanej, w której, również jak w sali ościennej, zastawiona była herbata dla Najw. Dworu. Po drugim kadrylu, około godziny pół do 11 przeszedł i Najj. Pan do sali wspomnianej; bal przeciągnął się do północy.

Pomiedzy dostojnymi uczestnikami balu wymieniają dzienniki wiedeńskie J. E. Ministra dr. Ziemiałkowskiego, generał-porucznika Rodakowskiego i członka Izby panów Rady państwa, hr. Krasickiego.

Toalety Najj. Pani była tym razem z ciężkiego brokatu złocistego; Najd. Cesarzowiczowej niebieska jedwabna; Najd. Arcyksiężniczki Waleryi powiewna biała atlasowa.

— **Podziękowanie.** Zarząd kuchni ludowej składa „Bóg zapłać“ JWielm. z hr. Dunin Borkowskich hrabinie Russockiej za dar 10 zł. na rzecz kuchni, które zarząd na obiady dla biednych studentów użył.

— **Dyrekcya kolei państwowych** donosi, iż z powodu zasp śnieżnych, ruch pociągów na szlaku Stanisławów-Buczacz został ponownie od wczoraj wstrzymany.

— **Kolej Karola Ludwika** donosi, że w skutek zamieci śnieżnej został ruch wszelkich pociągów na przestrzeni między Krasnem a Podwoleczyskami od 20 b. m. aż do odwołania wstrzymany.

Na przestrzeniach między Krakowem a Lwowem i Brodami, tudzież między Dębicą a Rozwadowem i Nadrzeziem jak niemniej między Jarosławiem a Sokalem odbywa się ruch normalnie.

— **Wystawa obrazów Franciszka Żmurki** w gmachu galicyjskiego Banku kredytowego została przedłużoną do końca b. m. Franciszek Żmurko nadesłał w tych dniach na wystawę nowy obraz pod tytułem „Mandolina“.

— **Posiedzenie administracyjne** sekcji lwowskiej Towarzystwa lekarzy galicyjskich odbędzie się w sobotę dnia 21 stycznia 1888 r. o godzinie 6-tej wieczorem w ratuszu na II piętrze z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie biura sekcji za rok 1887; 2. ab-solutoryum z rachunków; 3. wnioski członków sekcji; 4. wybór przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, sekretarza dorocznego, trzech delegatów do walnego zgromadzenia i dwóch zastępców delegatów. Po posiedzeniu poufna pogadanka.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie** odbędzie swe XI zebranie miesięczne w sobotę, dnia 21 stycznia b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali XV uniwersytetu z następującym porządkiem dziennym: 1. Dr. Zdzisław Horduński: Nowy materiał do procesu Filaretów w Wilnie w r. 1823 (część druga). 2. Luźne komunikacje naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Z „Sokoła“.** Dnia 22 stycznia b. r. odbędzie się koncert muzyki wojskowej pułku nr. 9 pod kierownictwem kapelmistrza p. Falla. Początek o godzinie wpół do 5-tej po południu.

go miesiąca. W ciągu dni ostatnich nadeszło znow kilka autografów kompozytorów europejskich, tak, że z poprzednio na wystawę otrzymanymi, zbiór autografowy przedstawia się bardzo okazały. Kolekcja instrumentów muzycznych powiększa się także bardzo ciekawymi nabytkami; przybyły mianowicie: skrzypce Aleksandra Stradelli, przesłana harfa francuska, będąca własnością p. J. Tatarakiewicza, oraz nadesłana przez p. M. Radziszewskiego niezwyklej konstrukcji lira, będąca już szacownym okazem pod względem artystycznie wykonanej inkrustacji. Hr. Aleksandra Potocka przyobiecane całe wieki od klawikordu Jana Sobieskiego z wizerunkiem zwycięscy pod Wiedniem. Z klasztoru Jasnogórskiego spodziewane są taceczne starodawne instrumenty muzyczne, na zaprezentowanie których na wystawie władza duchowna już udzieliła pozwolenia. Wnosić z tego wszystkiego należy, że pierwsza ta w swoim rodzaju wystawa wyglądać będzie bardzo zasobnie i oryginalnie.

— **Na konkursie sztuk pięknych** w Warszawie przyznano nagrody: W dziale malarstwa nagrodę pierwszą p. Annie Bilińskiej z Paryża za dwa portrety, własny i „mężczyzny“, nagrodę drugą Wojciechowi Gersonowi za „Widmo królowej Barbary“, odznaczenia czyli listy pochwalne: pierwszy Samuelowi Hirszenbergowi z Monachium za „Jeszyboth“, drugi Władysławowi Ciesielskiemu z Paryża za obraz „Potop“ (dąb w Fontainebleau), trzeci Lucyeniowi Wędrychowskiemu z Krakowa za „Kuszenie św. Antoniego“. — W dziale rzeźby pierwszą nagrodę Stanisławowi Lewandowskiemu z Krakowa za figurę „Słowianin, zrywający pęta“. — W dziale budownictwa pierwszą nagrodę Władysławowi Marconi, za projekt domu dla zarządu gminy izraelskiej w Warszawie, drugą pp. Tokwińskiemu i Dąbrowskiemu z Odessy, za projekt szpitala dla miasta Mikołajowa; list zaś pochwalny Janowi Hinzowi za projekt gmachu wystawy sztuk pięknych.

— **Silne trzęsienie ziemi** obserwowano dnia 16 b. m. w Algierze. Zarysowały się mury wielu domów i kościołów.

— **Cholera** sroży się ponownie ze wzrastającą gwałtownością w centrach wschodnio-indyjskich: Madrasie, Bombaju i Kalkucie.

— **Wilki.** W lesie pomiędzy wsiami Kluczyca i Rakiszki, w pobliżu miasteczka tej ostatniej nazwy na Żmudzi, znaleziono poobgryzane przez wilki i stasnie zeszpecone zwłoki dwóch chłopców, synów właściciela Majewskiego z Kluczyca. Chłopcy, jeden dwunastoletni, drugi o rok młodszy, zostali wysłani przez ojca do miasteczka za sprawunkami, w lesie jednak zbłądzili i stali się ofiarami wilków.

— **Wybuch prochu.** W Brześciu litewskim, dnia 13 b. m., w skutek zapalenia się prochu, utrzymywanego potajemnie w sklepiku żydowskim, wyleciał w powietrze dom, w którym sklepik się mieścił. Przy wybuchu postradało życie 5 osób.

— **Przewiezienie zwłok Napoleona.** W dniu 9 b. m. odbyło się, jak to już donosiliśmy, uroczyste przewiezienie zwłok Napoleona III i księcia Ludwika Napoleona, jego syna z Chislehurst do wzniesionego dla nich przez cesarżową Eugenię w Farnborough-Hill mauzoleum. Przeniesieniu zwłok towarzyszyli margrabia de Bassano, p. Franceschini Pietri, b. sekretarz przy cesarzu i monsignor Godard, który od lat 18 był kapłanem w Chislehurst. O godzinie 11 zrana po nabożeństwie żałobnym 40 żołnierzy z królewskiej artylerji pod wodzą porucznika Wing przewieźli trumny do specjalnie w tym celu urządzonego wagonu pokrytego wewnątrz i zewnątrz czarnym kirem w srebrne lzy; na ciemnym tem tle odbijało tylko purpurowe sukno, przykrywające trumny i złożone na nich wieńce. Za orszakami, oprócz wyżej wymienionych postępowało z dziesięciu Francuzów, przeważnie z b. służby cesarskiej. Z cudzoziemców był tylko hr. Sydney, długoletni przyjaciel nieszczęśliwej rodziny. Zaproszeń cesarżowa nie chciała rozsyłać nikomu. Parotysiężny tłum przylądział się w milczeniu i z uszanowaniem smutnej ceremonii. O pierwszej poiąg przybył do Farnborough Hill. Tu nastąpiło powtórne przeniesienie trumien przez drugi oddział artylerji, prowadzony przez pułkownika Biggs. Trumny obrypane były bukietami i wieńcami z fiołków. Orszak wyruszył ze stacyi wśród grobowej ciszy zgromadzonego licznego tłumu; pomiędzy innymi postępowali za śmiertelnymi szczątkami Napoleonów ks. Lucyan Bonaparte, monsignor Carter i 15 braci z zakonu Norbertanów. Królowa Wiktorya i księżna Beatrycza nadeszły wieńce z nieśmiertelników i fiołków. Mauzoleum jest w stylu odrodzenia, wzniesione według planu architektki Letailleur. Zewnętrzna jego ornamentyka grzeszy brakiem artystycznego smaku, natomiast wnętrze czyni bardzo miłe wrażenie. Ołtarz wykute są z białego marmuru, z tego też materiału, białego i czerwonego, ułożona w szachownicę posadzka. Ławki dębowe, w poważnym stylu. Światło przeciska się przez różowe szyby. W krypcie stoją dwa jednakowe sarkofagi z aberdeenkiego granitu, z napisem na jednym: „Napoleon III R. I. P.“, na drugim: „Louis-Eugène Napoleon Prince Impérial, né à Paris, 16 mars 1856. Mort en soldat à Itiotizy (Afrique Australe) 1 Juin 1879 R. I. P.“ Na ścianie, obok sarko-

fagu księcia przybita tablica z czerwonego marmuru ze złotymi herbami Bonapartych i napisem „Au Prince Impérial Louis-Eugène Napoleon, Mort au Champ d'Honneur le 1 Juin 1879“. Pod spodem napis „Souscription populaire“ nazwiska członków komitetu, który zbierał składki na ów nagrobek.

— **Sniegi pod Moskwą.** O masie śniegu spadłego w okolicach Moskwy przed kilku dniami, daje wyobrażenie następujący fakt, opowiedziany przez *Moskauer Deutsche Ztg.*: Jeden z leśniczych rządowych, wydalwszy się z domu na cały dzień, za powrotem w nocy znalazł dom swój zaspany całkowicie śniegiem aż do wysokości komina. Wezwani na pomoc właściciele musieli pracować przez 60 godzin, nim rozkopali śnieg i dostali się do mieszkania, w którym były uwięzione dzieci leśniczego.

— **„Sylwan“**, organ galicyjskiego Towarzystwa leśnego, miesięcznik fachowy dla gospodarzy leśnych i właścicieli ziemskich, wychodzi rok IV. pod redakcją profesora Wł. Tyńnickiego. Mamy przed sobą zeszyt za styczeń, który zawiera: H. St.: O wartości użytkowej drewna. — M.: Kilka słów o dzikich potokach. — Sprawozdanie stenograficzne z obrad Walnego Zgromadzenia Towarzystwa leśnego galicyjskiego w Tarnowie (d. c.) — W. T.: Wojna cłowa Rumunii z Austrią i przemysł drzewny w Rumunii. — L.: Wynik egzaminów państwowych leśniczych w r. 1887. — H. St.: Przypomnienia gospodarze na miesiąc styczeń. Korespondencya z Lubelskiego. — Sprawy Towarzystwa. — Wiadomości literackie, bieżące i osobiste. — Nekrolog. — Ogłoszenia. Prenumeratorowie *Sylwana* całoroczni otrzymują jako premjum bezpłatne na r. 1888 dzieło „Flora leśna w Galicyi“. Prenumeratę przyjmuje Administracya *Sylwana* plac Chorażczyzna liczbą 4.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Sokrates w stosunku do swej epoki. (*Sokrates im Verhältnisse zu seiner Zeit. Öffentliche Vorträge von dr. Jos. Ogórek, k. k. Professor am deutschen Staats-Obergymnasium in Lemberg 1888. Str. V. i 188 w 8-mce.*)

Uwagę szanownych czytelników pragniemy zwrócić na książkę ze wszech miar zajmującą. Autor jej, zbiegiem wypadków skazany na kilkoletnią pracę pośród obcych, umiał nauką gruntowną i sumienną zdobyć sobie ogólne i niepodzielne uznanie. Wykłady dr. O., miewane w Rudolfszwercie w obec publiczności wszechstronnie wykształconej, były bardzo popularne i z prawdziwą słuchane przyjemnością. Wróciwszy do kraju, ogłasza je autor drukiem, zdając niejako sprawę ze swej działalności na obcej ziemi. I przyznać trzeba, że rezultat tego egzaminu jest dla niego pod każdym względem dodatni. Z każdego ustępu, z każdej strony poznac uczonego, obeznanego gruntownie z przedmiotem, nieumiejącego i niechętnego *jurare in verba magistris*, pragnącego dać czytelnikowi wszystko z pierwszej ręki, ze źródeł. Ta okoliczność sprawia, że dzieło dr. O. pożądanym będzie nabytkiem tak dla fachowych, którzy w niem znajdują wiele rzeczy cennych dla siebie, jak i dla tych czytelników, którzy obznajamianie się z najgłówniejszymi objawami w literaturze ogólnej uważają za jeden z najważniejszych obowiązków każdego wykształconego człowieka. Dla szerszej publiczności książka dr. O. bez wszelkiego wahania się poleconą być może: język, w jakim jest pisana, przystępny a przytem czysty, barwny i łatwy. Nie znajdzie tu czytelnik ani zwrotów czezech, ani wyszukanych i nienaturalnych okresów, obfita treść przybrana tu w formę prostą, a mimo to wdzięczną i powabną.

Cała epoka, w której wielki mędrzec żył i działał, przedstawia się czytelnikowi jasno i wyraźnie; poznajemy sposób wychowania i wykształcenia ówczesnych Ateńczyków; życie ich umysłowe i polityczne skreślone gruntownie a tak zwieźle, że nie przyćmiewa pogląda na całość. Krótki i przejrzysty pogląd na historję filozofii przed wystąpieniem Sokratesa powita czytelnik każdy ze szczerem zadowoleniem; bez długich wywodów przedstawia autor gruntownie zapatrywania głównych szkół filozoficznych, po czem nader trafnie ocenia stosunek do nich nauki Sokratesa. Zrećnienie pośród publicznej działalności wielkiego mędrca wpleciony jest obrazek życia rodzinnego Sokratesa, kreslący, — co prawda, — nie bardzo ponętne dzieje jego małżeńskiego pożycia. W obrazku tym znajdzie czytelnik wiele dla siebie nowych szczegółów i dowie się, że ówa osławiona Xantypa miała i swe dodatnie strony, że była troskliwą matką, gospodarną i oszczędną, że kochała męża, że w

ostatnich chwilach życia jego złożyła najpiękniejsze dowody swego ku niemu przywiązania, że jedyną jej wadą było to, że nie pojęła wzniosłego posłannictwa swego męża. Ale w tem nie była ona odosobnioną. Ludzie, roszejący sobie prawo do pierwszych stanowisk w państwie nie zrozumieci jego nauki i niską powodowani zawzięcią, przed sąd go stawili i na śmierć skazali.

Ta druga część dzieła dr. O., kresląca przebieg procesu i obrony a wreszcie ostatnie chwile i śmierć Sokratesa, jest bezsprzecznie najudatniejszą z całego dzieła i szerzej ją polecamy czytelnikom. Nie podaje tam autor ani jednego rysu zbytecznego lub fikcyjnego, lecz tak trafnie i szczęśliwie wyzyskuje i zestawia ustępy z dialogów Platona, tyczących się tego przedmiotu, że każda niemal chwila życia mędrca plastycznie i barwnie jest oddana.

Zasyłając drowi O. z tego miejsca szczerze podziękowanie za ogłoszenie tych pięknych wykładów gorąco je polecamy czytelnikom, życząc im, by ich odczytanie tę samą im sprawiło przyjemność, jakiej doznał sprawozdawca, piszący te słowa pod wrażeniem pracy gruntownej i z miłością przedmiotu napisanej.

F. M.

— **Dwie komedye** Zygmunta Przybylskiego, znane dobrze publiczności naszej z przedstawień teatralnych: „Wicek i Wacek“ i „Państwo Wackowie“, wyszły obecnie w druku w „Bibliotece Teatrów Amatorskich“, nakładem księgarni H. Altenberga.

O utworach naszego sympatycznego kompozytora, p. Jana Galla, pisze znany z surowości krytyk muzyczny *Pester Lloyd*, iż stanowią one pełne wdzięku i świeżości intermezzo w programie ostatniego koncertu peszteńskiego towarzystwa muzycznego. Pełen śpiewności (der sangesreiche) kompozytor Jan Gall — pisze rzeczony krytyk — posiada w osobie naszego wybornego kapelmistrza, p. Bellowicza, gorliwego apostoła, to też śliczne jego chóry żeńskie odpiewano z wielkim smakiem i rzadką precyzją.

Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wyszedł zeszyt 97 tomu IX i zawiera opis miejscowości od „Pożajście“ do „Prusinów“.

Kółka rolnicze

Dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie głównego zarządu towarzystwa „Kółek rolniczych“. Na posiedzeniu byli obecni: prezes p. Bolesław Augustynowicz, sekretarz p. dr. Bronisław Dulęba i członkowie zarządu: pp. Jan Brajer, Waleryan Dzieślewski, ks. Michał Kamiński Władysław hr. Koziembrodzki, Radea Tymoteusz Mandybur, ks. Andrzej Mazurak, radea Stanisław Olaszewski, ks. Jan Szymonowicz i Albert Wilczyński. Nieobecność usprawiedliwił: ks. Walenty Pawlikowski, ks. Jakób Rozwadowski, pp. Edmund Łoziński i prof. dr. Gustaw Roszkowski.

Przebieg posiedzenia był następujący: Przyjęto do wiadomości odczytany protokół z ostatniego posiedzenia zarządu głównego.

Przyjęto do wiadomości przedłożone sprawozdanie z czynności za czas od 14 czerwca 1887 do 12 b. m.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe za r. 1887, w dochodach na 8212 zł 11 ct., w wydatkach na 7553 zł 9 ct., z tem, iż pozostają w r. 1888 do wyrównania zaległości bierne około 500 zł. za druki i książki.

Uchwalono wnieść prośbę do wszystkich konsystorzów o poparcie towarzystwa „Kółek rolniczych“ przez wydanie kurend pasterskich do duchowieństwa

W wykonaniu uchwały ostatniego walnego zgromadzenia, przekazanych zarządowi głównemu, postanowiono:

a) Udać się do odnośnych zakładów w kraju, z przedstawieniem, aby zakłady te chętnie i o ile to możliwe przyjmowały produkt Kółek rolniczych;

b) Udać się do Wydziału kraj. z prośbą o zaprowadzenie publicznych wag po miastach targowych.

Nadto uchwalono udać się do krajowej Rady szkolnej o zaprowadzenie po szkołach ludowych demonstracyjnej nauki o wagach i miarach.

W dalszym ciągu postanowiono zastanowić się do uchwały Walnego zgromadzenia i rozesłać Kółkom rolniczym na 6 tygodni przed Wal. zgromadzeniem roczne sprawozdanie zarządu głównego.

Wreszcie, co do uchwały Walnego zgromadzenia, aby Kółka rolnicze przystępowały do towarzystwa w charakterze członków wspierających, zgodzono się na to, iż z uwagi, że statut nie wkłada tego obowiązku na Kółka rolnicze, i że nie byłoby jeszcze na czasie droga ustawy wkładać ten obowiązek na Kółka rolnicze, należy na razie nie czynić żadnego nacisku w tej mierze i pozostawić ocenieniu pojedynczych Kółek

rolniczych, czy i o ile przyczynić się zechcą do ogólnych wydatków towarzystwa.

Następnie przedstawiono program, dotyczący przeprowadzenia w roku 1888 lustracyi gospodarskiej. Po szczegółowym omówieniu tej sprawy, uchwalono:

a) Z uwagi, że termin lustracyi winny być oznaczone w porze stosownej i dla gospodarzy dogodnej i że otrzymywana na lustracye subwencya rządowa zawsze za późno wypłaconą bywa — udać się do Komitetu galic. Towarzystwa gospod. z prośbą o awansowanie zaliczek na rachunek rzeczony subwencyi.

b) Celem zachowania jednolitego postępowania przy lustracyach gospodarskich i celem umożliwienia kontroli nad lustratorami, co do należytego wykonania przez nich zasadniczego programu Zarządu głównego w tej mierze, polecić Wydziałowi wykonawczemu, aby w komisji, z kompetentnych osób złożonej, przy udziale dotychczasowych lustratorów szczegółowo rozpatrzył sprawę i wydał nową instrukcyę, obowiązującą mającą przy zarządzaniu następnych lustracyi gospodarskich.

W dalszym ciągu porządku dziennego wniesiono sprawę „Zjazdów powiatowych członków Kółek rolniczych“.

Opierając się na postanowieniu zawartem w §. 16 lit. i) 1) statutu Towarzystwa, którem włożono obowiązek na zarządy powiatowe zwoływać przynajmniej raz do roku zjazdy powiatowe członków lub delegatów Kółek rolniczych i Zjazdy te łączyć z odczytami pouczającymi, próbami narzędzi rolniczych, konkursową orką o nagrodę, wystawą bydła i zbóż, losowaniem narzędzi gospodarskich, tudzież rozdaniem nagród między odznaczających się członków Kółek rolniczych, jak niemniej zwracając uwagę na tę okoliczność, że już dziesięć zarządów powiatowych zostało ukonstytuowanych, uchwalono:

a) Z uwagi, że oddział gospodarski Jarosławsko-Łańcucki urządza w r. b. wystawę właściańską bydła, skorzystać z tej sposobności i podczas wystawy tej zwołać Zjazd powiatowy, i w tym celu odnieść się do najbliższego Zarządu powiatowego w Łańcucie;

b) wezwać nadto resztę innych istniejących Zarządów powiat., czy i pod jakimi warunkami dałyby się już w r. 1888 zwołać pomienione Zjazdy w dotychczasowych powiatach, oraz polecić lustratorom, aby przy sposobności rozpoznali tę sprawę na miejscu i porozumieci się co do niej z Zarządami Kółek, Zarządami powiatowymi, a względnie z delegatami.

Nastąpiło sprawozdanie z poruczonej, uchwałą z d. 14 czerwca 1887, osobnej komisji sprawy ułożenia szczegółowych warunków wspólnej działalności między Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a Kółkami rolniczymi.

W sprawie powyższej uchwalono:

Udać się do Dyrekcji krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń o poruczenie agencji Towarzystwa lub subagencji wybranym przez Wydział wykonawczy Kółkom rolniczym, a względnie delegatom.

Wznawiając uchwałę z 14 czerwca 1887 względem tworzenia składów hurtowych powiatowych dla sklepików Kółkowych, uchwalono udać się w tej sprawie do zarządów powiatowych, tudzież polecić lustratorom, aby przy sposobności zbadali na miejscu warunki dla tychże składów.

Nakoniec upoważniono Wydział wykonawczy do zwołania następnego walnego zgromadzenia w miesiącu czerwcem, jeżeli będzie można w Przemyślu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **W sprawie taryf kolejowych.**

Odnosnie do przemówienia p. Stryżkiewicza na posiedzeniu sejmku dnia 16. stycznia otrzymujemy z kół fachowych następujący komunikat w sprawie „umowy galicyjskich kolei żelaznych na wspólność interesów tychże kolei“:

W roku 1885 ukazała się broszura napisana przez starszego inspektora kolei państwowych, pana Alfreda Deyme, pod tytułem „Kartelowe taryfy kolei żelaznych, o ich brakach i niedostatkach i o konieczności reformy tychże“. Ostatecznym wynikiem tej pracy było, że przewóz towarów odbywać się ma na tych liniach, na których własne kosza przewozowe kolei są najniższe.

W myśl tej broszury zwołała przeszłego roku generalna dyrekcya kolei państwowych, co już z relacyi wiedeńskich i krajowych dzienników wiadomem być powinno — konferencyę dotyczących kolei, których rezultatem było, że projekt powyższy w teoryi niezawodnie jest bardzo znakomity i wykazuje niejedne zalety, że przeciwko wykonaniu tego projektu ze względu na praktyczne zastosowanie jest niemożliwe z tej przyczyny, że porozumienie względem wykazania własnych kosztów przewozowych na po-

Jedynych kolejach nie doprowadziło do żadnego rezultatu.

(G) Dla wywozu okolicy galicyjskiej w beczkach lub wagonach cysternowych z wymienionych poniżej stacyj wschodnio-galicyjskich do Munkacza i Marmaros-Sziget ustanowiła c. k. generalna dyrekcya skarbowych dróg żelaznych wspólnie z generalną dyrekcją węgierskiej kolei Północno-wschodniej taryfę obniżoną, a to pod warunkiem nadania 100 centnarów metr. na wagon i list przewozowy i zachowania innych przepisów taryfowych, jako też zaniechania wskazania drogi przewozowej. Taryfa ta ma znaczenie aż do odwołania, co najdalej jednak do końca roku bieżącego. Normy jej są następujące:

ze stacyi	od centnara metrycznego do Munkacza	do Marm.-Szig. w reutach
Husiatyn	117.4	168.0
Wasyłkowice	115.3	165.9
Kopieczyniec	112.9	163.5
Hadyńkowice	111.7	162.3
Czortkowa	109.2	159.8
Kalinowszczyzna	107.2	157.8
Dzuryna	105.7	156.3
Buczacza	101.4	152.0
Jezierzan	99.6	150.2
Monasterzysk	96.8	147.4
Korościatyna	94.0	144.6
Niżniowa	91.6	142.2
Tłumacza-Palańc	88.6	139.2
Tysmienicy	86.8	137.4
Stanisławowa	84.2	134.8

W normach powyższych jest już zawarty węgierski 5-procentowy podatek przewozowy.

Koleje żelazne austro-węgierskiej Monarchii. Ogłoszone właśnie urzędowe sprawozdanie za r. 1885 o kolejach żelaznych w Monarchii zawiera obfity materiał dotyczący rozwoju austro-węgierskich sieci żelaznych poczyniony od r. 1837. W tym roku długość sieci żelaznej wynosiła zaledwie 14 kilometrów, w ciągu lat dziesięciu podniosła się do 1200 km., w r. 1857 było już w całej Monarchii 2931 km., w dziesięć lat później 6424 kl. a w r. 1877 państwo rozporządzało siecią żelazną zajmującą 18.001 kl. W r. 1885 austriacko-węgierska sieć żelazna liczyła ogółem 22.342 kl., z czego przypadało na austriacką połowę 13.317 kl., na węgierską 9025 kl. Cały użytkowany na budowę kapitał wynosił 2.397.334.537 zł., czyli 153.537 zł. na jeden kilometr. Lokomotyw było w ruchu 4438 wagonów osobowych 8770 z 314.804 miejscami do siedzenia, wozów towarowych 8245. Stan funduszu rezerwowego wynosił w r. 1885 ogółem 29.780.556 zł., stan funduszu odnawiającego (Erneuerungsfond) 17.925.315 zł. Z końcem 1885 r. fundusze pensyjne rozporządzały kapitałem dochodzącym do 47 milionów zł. stowarzyszenia zaś wsparć i kasy dla chorych posiadały 2.523.262 zł. Do funduszu pensyjnego należało ogółem 58.767 urzędników i sług, do funduszu wsparć i kas dla chorych 169.519 urzędników i sług.

** Targ zbożowy. *) Dnia 20 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6.20 do 6.75, żyto 4.40 do 4.95, jęczmień browarowy 4.— do 5.50, owies 4.— do 4.50, groch 4.50 do 8.—; wyka 4.— do 4.60, rzepak 9.50 do 10.75, lniańka —.—, konieczyna czerwona 32.— do 45.—, konieczyna biała 40.— do 48.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—.

Tarnopol, pszenica 6.— do 6.60, żyto 4.25 do 4.80, jęczmień browarowy 3.75 do 6.50, owies 3.90, do 4.40, groch 4.— do 8.—, wyka 3.85 do 4.50, rzepak 9.50 do 10.60, lniańka —.—, konieczyna czerwona 30.— do 45.—, konieczyna biała 40.— do 48.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—.

Podwoleczyska, pszenica 6.— do 6.50, żyto 4.15 do 4.70, jęczmień 3.50 do 6.—, owies 4.25 do 5.20, groch 4.— do 8.—, wyka 3.75 do 4.35, rzepak n. 9.— do 10.50, lniańka —.— do —.—, konieczyna czerwona 30.— do 45.—, konieczyna biała 37.— do 50.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—.

Jarosław, pszenica 6.50 do 7.—, żyto 4.55 do 5.10, jęczmień 4.— do 6.50, owies 4.65 do 5.55, groch 4.75 do 8.50, wyka 4.10 do 4.80, rzepak 9.65 do 11.—, lniańka —.— do —.—, konieczyna czerwona 32.— do 47.—, konieczyna biała 40.— do 55.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25.— do 45.— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10 000 litrów pre. loco Lwów 24.25 do 24.75 zł. Brak inicjatywy do transakcyi. Ruch handlowy ograniczony tylko na gotową pszenicę i żyto. Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L) XXV posiedzenie zagań dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 25 przed południem.

Wpłynęło jeszcze kilka petycyj.

Członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński odpowiedział na interpelację pos. Artura Potockiego i towarzyszy, wniesioną w grudniu r. z. do Wydziału krajowego, w sprawie urzędowania składów zbożowych. Czynnności Wydziału krajowego w tej sprawie są streszczone w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego.

Zresztą sprawa ta jest na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

W pierwszym czytaniu odesłała Izba sprawozdanie do Wydziału krajowego o petycyi gminy Jezierzany co do ustanowienia w tej miejscowości nowego sądu powiatowego — do komisji.

Z kolei pos. Gross przedłożył sprawozdanie komisji gorzelniczej o petycyi komisji, wybranej przez Towarzystwo rolnicze dla zastępowania interesów krajowego przemysłu gorzelniczego — w sprawie projektowanej przez Rząd zmiany ustawy o opodatkowaniu spirytusu, a Izba uchwaliła: a) Sejm wyraża przekonanie, że ciągle zmiany w opodatkowaniu gorzeli począwszy od roku 1863 są zarówno szkodliwe dla przemysłu rolnictwa, jak dla związanego z tą przemysłu rolnictwa, że należałoby zatem przedewszystkiem dążyć do dłuższego utrzymania systemu istniejącego, opartego na ustawie z r. 1884, a trwającego ledwie lat czterech. b) Sejm wzywa Rząd, aby w projekcie wnieść się mającej do Rady państwa ustawy, zmieniającej postanowienia ustawy państwowej z 19 maja 1884 o opodatkowaniu spirytusu: po 1-sze, zechciał mieć w pierwszym rządzie wzgląd na właściwość i potrzeby gorzeli rolniczych i, nie zmieniając prawnego pojęcia tychże ani co do warunków ich znaczenia, ani też co do rozmiarów ich wyrobu, w projekcie nowej ustawy uczynił postanowienia, chroniące gorzelnie rolnicze przed przygniatającą konkurencją gorzeli fabrycznych w ten sposób, aby przemysł gorzelniczy, ściśle z rolnictwem związany, przez zakładanie nowych fabryk spirytusu i podtrzymywanie dalszego rozwoju przemysłu fabrycznego od podstawy swej rolniczej oderwanym nie został, w każdym razie zaś, ażeby faktyczny stosunek gorzeli rolniczych do gorzeli fabrycznych został korzystnie unormowany, jak dziś istniejący; po 2-gie, aby w projekcie ustawy dążyć ile możności do ograniczenia premii eksportowej, w każdym razie uregulował premiiowanie tak, aby się nie przyczyniało do hyperprodukcji spirytusu w granicach Państwa; po 3-cie, aby zechciał przestrzec, by przez projektowaną zmianę opodatkowania nie były naruszone obowiązujące i zagwarantowane prawa propinacyjne w Galicyi; po 4-te, aby zechciał zarządzić, by właściciele gorzeli w skutek zmian opodatkowania nie byli narażeni na wydatki, wywołane potrzebą przeistoczenia lub nowego urządzenia swych gorzeli, i aby gorzelniom rolniczym, dla niezbędnych przygotowań i dla zastosowania trybu gospodarstwa rolnego do nowych wymagań, pozostawiony był przynajmniej rok czasu, zanim nowa ustawa wejdzie w życie.

W sprawie tej przemawiał obszernie pos. Starowiejski, i J. E. Namiestnik; przemówienia te podamy jutro.

JE. Adam Sapieha przedłożył sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku pp. Henzla, Abrahamowicza, Augustynowicza i innych, co do założenia we Lwowie i w Krakowie domów skladowych, a Izba uchwaliła: 1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu postarać się o wprowadzenie w życie jak najrychlej po jednym domu skladowym w dwóch znaczniejszych miastach zachodniej i wschodniej części kraju (o ile możności w Krakowie i Lwowie), na podstawie gwarancyi ze strony kraju. 2. Na cel powyższy wyznacza Sejm roczną kwotę 21.000 zł. najdalej do końca roku 1912. Fundusze te, o ile na to nie wystarczą własne dochody domów skladowych, użyte być mają przedewszystkiem na pokrycie kosztów procentowania i amortyzacyi kapitałów zainteresowanych w założeniu tychże, i otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do tej wysokości na rok 1888. 3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzić rokowania z gminami, w którychby domy skladowe miały być założone, a w razie ujemnego rezultatu tych rokowań z instytucjami finansowymi lub dającymi odpowiednie gwarancye spółkami, w celu spowodowania tych gmin, instytucyj

finansowych lub spółek, aby przyjęły na siebie obowiązek uzyskania koncesyi na domy skladowe, do pełnienia wszelkich zobowiązań, z tych koncesyj wynikających i stałego utrzymywania pod kontrolą Wydziału krajowego domów skladowych.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia potrzebnych umów o założenie i utrzymywanie domów skladowych pod warunkiem, że gminy, w których domy te będą założone, zobowiążą się przyczynić odpowiednio do kosztów założenia i utrzymywania tychże.

5. Na wypadek koniecznej potrzeby Sejm upoważnia Wydział krajowy do postarania się o koncesye na powyższe domy skladowe na rzecz kraju.

Dalej zgodnie ze sprawozdaniem komisji drogowej, przedstawionem przez posła Wł. Koziebrodzkiego, co do wniosku pos. Struszkiewicza w sprawie taryf kolejowych i ewentualnego upaństwowienia części kolei Karola Ludwika, uchwalił Sejm: I. Wzywa się Rząd, by na mocy przysługujących mu praw, względnie wpływu, postarał się o stałą reformę taryf kolejowych w tym duchu, by w ruchu wewnętrznym i przewozowym, produkcya zagraniczna nie była protegowana, za pomocą najrozmaitszych karteli i refakej taryfowych ze szkodą produkcyi krajowej. II. Sejm wzywa ponownie Rząd, ażeby ze względu na termin, w którym w moc artykułu 19 koncesyi z 3 marca 1857 służyć będzie Państwu prawo wykupu kolei Karola Ludwika, po dokładnem zbadaniu stosunków zarządu tejże kolei rozważył, czy przy tej sposobności nie dałoby się wprowadzić zmiany, których wymaga interes Państwa i kraju naszego, a w szczególności, czy nie byłoby wskazanem przejście na rzecz Państwa podlegającej wykupu części tejże kolei.

Izba przystąpiła następnie do rozpraw szczegółowych nad budżetem krajowym na rok bieżący.

Godzina 1 z południa, posiedzenie trwa dalej.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na dłuższym prywatnem posłuchaniu a następnie rewizytował księcia Adolfa Nassauskiego o.

Dzienniki wiedeńskie zapewniają, iż bezpodstawnem jest doniesienie, jakoby dotychczasowy c. k. ambasador w Berlinie, hr. Szechenyi, miał ustąpić z miejsca jego zając hr. Juliusz Andrassy. Hr. Szechenyi jest cierpiącym od dłuższego czasu, być więc może, że jeżeli się stan jego zdrowia nie polepszy, weźmie tylko na dwa lub trzy tygodnie urlop dla wypoczynku, przez czas ten zaś zastępować go będzie w prowadzeniu interesów pierwszy radca legacyi.

Według Pester Lloyd'a, ostatni pobyt hr. J. Andrassy'ego w Wiedniu miał wyłącznie na celu złożenie życzeń noworocznych Najj. Państwu i Członkom Najw. Domu

Dzisiaj mają być zamknięte Sejmy: Karyntyi, Krainy i Tryestu.

Sejm styryjski, który rozszedł się d. 17 b. m., polecił na ostatniem posiedzeniu Wydziałowi krajowemu, aby przeciw rozporządzeniu Ministerstwa sprawiedliwości, dozwalającemu na czynienie zapiszków w księgach hipotecznych w języku słoweńskim, wniósł zażalenie do Trybunału państwowego.

Z Berlina donoszą: Polskie Koło sejmowe odbyło d. 16 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem członka Izby panów Śląskiego. Ukonstytuowanie odłożono do późniejszego posiedzenia; a natomiast obradowało Koło przez 3 godziny nad sytuacją, wytworzoną przez znane rozporządzenie szkolne i nad czynnością w sejmie, jaką w obec tego podjąć należy.

Komisya parlamentu niemieckiego załatwiła mniej więcej zgodnie z przedłożeniem rządowem te przepisy nowej ustawy wojskowej, które odnoszą się do obrony krajowej.

O stanie zdrowia cesarzewicza niemieckiego nadechodzą ciągle myślnie wiadomości. Do Magdeb. Zig. piszą, iż stan ten jest już taki, że książę mógłby „gdyby wymagały tego względy polityczne” przybyć bez uszczerbku dla swego zdrowia natychmiast do Poczdamu lub Berlina.

W Alzacyi nakazano, aby w szkołach żeńskich zwracano uwagę głównie na język niemiecki, aby pensjonaty miały „nazwy niemieckie,” a wszystkie książki, programata, tablice i t. d. były niemieckie. Literatry francuskiej wolno uczyć po fran-

cusku, ale reszty przedmiotów tylko po niemiecku.

Wedle pogłoski, nadchodzącej z Petersburga, mają zająć pewne zmiany z powodu zaburzeń studentów w uniwersytetach. Wspominają między innymi, iż rektor uniwersytetu petersburskiego Władysław Lew ma zostać kuratorem kazańskim, a urząd rektorski objąłby prof. Łamański.

Do Polit. Corr. donoszą z Rzymu, iż między Stolicą św. a rządem rumuńskim nawiazano rokowania w sprawie konkordatu.

Rząd francuski zdecydował się nakoniec na jeden krok stanowczy przeciw samowoli paryskiej rady miejskiej. Rada, pragnąc rozpowszechnić radykalny swój organ, wychodzący pod tytułem: Bulletin Municipal, wydała zarządzenie, ażeby plakaty o czasopiśmie tem porożlepiano w szkołach ludowych. Rząd unieważnił to rozporządzenie, motywując zakaz tem, że szkoły nie mogą służyć za pole do agitacyi politycznej.

Według doniesień z dnia wczorajszego, przedsięwzięto pozawezoraj rewizyę domowa w mieszkaniu Wilsona. Rewizya trwała przez całe południe.

Dzienniki umiarkowane nie przestają roztrząsać stosunku rady miejskiej Paryża do rządu i wyrażają przekonanie, że dyskusya w parlamencie utwierdzi tylko reprezentacyę miejską w jej pretensjach i uczyni ją zachwalną. — Powszechnie uznane zyskali deputowani Lamarzelle za prawicy, Waldeck-Rousseau, były minister za Gambetty i Ferry, którzy jedni tylko przemawiali za stanowczem i surowem skarceniem rady miejskiej.

Z Brukselli donoszą o wybuchłych zmwowach w okolicy Mons: Robotnicy z kilku kopalń węgla, w okręgu Paturages, zaprzestali pracy. Żądają oni podwyższenia płacy.

Berliner Polit Nachrichten konstatują, że w sprawie zatargu włosko-francuskiego o konsula we Florencyi, muszą być w grze inne jakieś czynniki, które mają przedmiotowość dyplomatycznego modus procedendi, gdyż kwestya tak mało znacząca powinna była być do tej pory załatwiona. Berl. Polit. Nach. widzą pierwsze zło we francuskim antagonizmie, wyrażającym się w radykalnej prasie francuskiej bez żadnego hamulca względem Włoch.

Politische Correspondenz otrzymuje z Rzymu następującą wiadomość: W kołach dokładniej poinformowanych sądzą, że atak Abisynczyków nie tak rychło nastąpi, jak do niedawna mniemano. Potwierdza się bowiem, że tak sam Negus, jak i Ras Alula i inni komendanci abisynscy, udali się do Aduy, prawdopodobnie dla odbycia rady wojennej i obmyślenia planu kampanii. Podawane także przez rozmaite dzienniki siły abisynskie na 60.000, to znowu na 80.000, są, według dokładniejszych relacyj przesadne i przyjąć można jako rzeczywistą cyfrę ogółem 40.000.

Ostatni telegram z Massawy brzmi: Wysłane przez komenderującego generała San Marzano zwiady aż do Sahati nie znalazły nigdzie śladu Abisynczyków.

Według dzienników włoskich, prezes gabinetu Crispi, wystosował do reprezentantów Włoch za granicą okólnik, w którym wzywa ich, ażeby zwrócili uwagę rządów, przy których są uwierzytelnieni, że jubileusz papieski odbył się w porządku wzorowym.

Dzienniki angielskie donoszą: Z powodu zbliżającego się terminu (9 lutego) otwarcia sesyi parlamentarnej, objawia się żywy ruch stronnictw. Komitet wykonawczy unionistów liberalnych uchwalił dalsze tworzenie filij stowarzyszenia unionistowskiego. Freeman's Journal donosi, że Parnell oświadczył, iż jest pewny upadku gabinetu konserwatywnego, ponieważ nie sprawa irlandzka, ale nowe projekta ustaw angielskich noszą w sobie zaród podkopania powagi torysów. Zapewniał nadto, że stronnictwo narodowe irlandzkie postanowiło unikać przewlekania obrad, ponieważ istniejąca waśń w łonie samego gabinetu, robi swoje. Irlandczycy mają nadzieję pozyskać przy najbliższych wyborach jeszcze trzy krzesła, tak, że liczba deputowanych autonomistów irlandzkich wyniesie 89.

Wiedeń, 20 stycznia. (Tel. pr.)
P. Minister spraw wewnętrznych mianował adjunkta budownictwa, Władysława Adamczyka, inżynierem dla państwowej służby budownictwa w Galicyi.

P. Minister oświaty nadał profesorowi gimnazjalnemu w Stryju, Tadeuszowi Kukurudzy, posadę nauczyciela przy szkole realnej w Stanisławowie.

Wiedeń, 20 stycznia. Wiener Ztg. ogłasza, iż poseł austro-węgierski w Madrycie, hr. Dubsky, został mianowany ambasadorem.

Wiedeń, 20 stycznia. (Tel. pryw.)
Oprócz obniżenia taryfy dla przewozu galicyjskiego petroleum na galicyjskich i galicyjsko-wiedeńskich kolejach, zezwoliła generalna dyrektora kolei państwowych nie tylko na znaczne refakcje dla przesyłek petroleum, wysyłanych z Wiednia do niektórych stacji w Górnej Austrii, oraz dla przesyłek nadchodzących nie wprost z Galicyi, lecz także przesyłek ekspedowanych przez rafinerie wiedeńskie do Górnej Austrii, Salzburga i Budziejowic, jeżeli starająca się o refakcję rafineria udowodni, że w ciągu roku sprowadziła z Galicyi podwójnie tyle surowego petroleum, ile przesyła tego towaru w stanie rafinowanym.

Wiedeń, 20 stycznia. (Tel. pryw.)
Część dzienników wiedeńskich z *Neue freie Presse* na czele uderza na Polaków z powodu ostatnich artykułów niektórych dzienników galicyjskich o ewentualności wojny co jest dowodem jak koniecznym jest unikanie wszelkich zupełnie bezcelowych i tylko na chwilowy efekt obrachowanych wywodów ze strony polskiego dziennikarstwa.

Belgrad, 20 stycznia. (Tel. pr.)
Najbardziej czytany w Serbii dziennik *Videlo* oświadcza, że Rosya nigdy nie potrafi osiągnąć wpływu na Serbię, albowiem mocarstwo to nie chce zrozumieć, że ludy bałkańskie pragną samodzielności bytu. Rosya chciałaby — pisze dalej *Videlo* — zaszczerpić niezgodę między ludem serbskim a królem, ale się to jej nie uda, bo losy Serbii, związane są jak najściślej z dynastją Obrenowiczów.

Belgrad, 20 stycznia. Ukazem królewskim zostali częścią spensy-

nowani, częścią oddaleni niektórzy wybitnie liberalni prefekci obwodowi, a ich miejsca zostały obsadzone przez prefektów należących do stronnictwa radykalnego.

Rzym, 20 stycznia. Według nadeszłych tu wiadomości, maszeruje generał Genée na Sahati, gdzie natchmiast założy twierdzę.

Rzym, 20 stycznia. Papież przyjmował deputację niemieckiego Zakonu rycerskiego, która w imieniu Najdostojniejszego Arcyksięcia Wilhelma jako Wielkiego Mistrza i w imieniu Zakonu składała życzenia i wręczyła dary jubileuszowe.

W sobotę oczekiwany jest arcybiskup koloński, który na najbliższym konsystorzu ma być mianowany kardynałem.

Berlin, 20 stycznia. Komisya parlamentarna uchwaliła w pierwszym czytaniu ustawę wojskową prawie bez zmian, lecz zastrzegła sobie niektóre wnioski podczas drugiego czytania.

Strassburg, 20 stycznia. Fabrykant instrumentów muzycznych, Karol Streissguth, został wczoraj aresztowany na tutejszym dworcu kolejowym, gdy powracał z filii swej fabryki w Nancy.

Paryż, 20 stycznia. Izba postanowiła rozpocząć w poniedziałek rozprawę budżetową.

Paryż, 20 stycznia. *Temps* wywa dzienniki do umiarkowania w sprawie zajęcia we Florencji, którego załatwienie nastąpi niebawem.

Paryż, 20 stycznia. Prefekt i mer w Rouen uzyskali u arcybiskupa polecenie wstrzymania konferencji w katedrze, które wywołały wczoraj zaburzenia spokoju.

Paryż, 20 stycznia. Izba uchwaliła bez rozpraw, na żądanie ministra spraw wewnętrznych, nagłość projektu instalacji prefekta Sekwany w ratuszu.

Londyn, 20 stycznia. Lord admirałcy Beresford podał się do dymisji skutkiem tego, iż gabinet zamierzył zniżyć kredyt na cele służby kurierskiej o 1000 ft. szt.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 stycznia 1888, godzina 1 min. 49. Alp. Tow. gór. 28.—, Węg. akcyje kredyt. 272.25, Akcyje anglo-austr. 99.60, Akcyje banku Union 189.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 193.25, Akcyje kolei północnej 245.—, Akcyje kolei południowej 83.—, Akcyje kolei Alföld 173.—, Akcyje kolei Elżbiety 213.25

Akcyje kolei lwowsko - czerniowieckiej 208.75, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 153.50, Wiedeńskie losy 128.25, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 101.—, Losy regulacyi Cisy 122.50, Losy tureckie —, 4 pr. węgierska renta złota 96.90, Akcyje związkowego banku 84.75, akcyje banku obrotowego —, akcyje kolei państwowej —, rubel papierowy 1.10.25, węgierskie losy 119.24, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, akcyje banku dla krajów koronnych 206.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 19 stycznia 1888, godzina 5 m. 30. Akcyje kredytowe 266.50, Anglo-austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 193.—, Południowa —, renta papierowa 78.50, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleonodor 10.03.50, rubel papierowy —.

Wiedeń, 20 stycznia 1888, godzina 10 m. 40. Akcyje kredytowe 269.50, anglo-austr. —, Unionbank 188.—, kolej Karola Ludwika 192.75, Południowa —, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100.— gal. obl. indemn. —, do —, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 92.—, 4 1/2 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleonodor 10.03.—, rubel papierowy —. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 19 stycznia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 26.50 do 26.75 zł., Sze z eic: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogram na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.43 do 7.45 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 168.50 do —, żyto — m. spirytus 98.80, rzepakowy olej —, Paryż: mąka 51.75 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Nadestane.

Przeastał kaszlu poprzedzać musi przedewszystkiem rozpuszczenie flegmy, bez usunięcia tejże nie może być mowy o wyleczeniu prawdziwym. Dla wydzielenia śluzu najlepszym są środkami, jak to i lekarze potwierdzają, sodowe pastylki mineralne (do nabycia we wszystkich aptekach po 66 ct. za pudełko), Lipsk 29 grudnia 1886. Szanowny Panie! Muszę donieść Pana, że sodowe pastylki mineralne bardzo dobry skutek odniosły. Natychmiast nader skutecznie działały na wykrztuszenie, tak że kaszel, który dotychczas wazelskim inunym środkiem się operat, szybko ustąpił a obecnie całkiem ustał. Z poważaniem, podpis. dr. med. Obst. Jaką wziętość są te pastylki cieszę u biednych i zamkniętych, dowodzi tego znaczny zbył 2 000 pudełek w przeciągu dwu miesięcy w obrębie granic państwa niemieckiego. — Główny skład: c. k. nadworny skład wód mineralnych, Wiedeń I, Wildpretmarkt 5. 6820

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 stycznia 1888.

I. Akcyje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196 50
Kol. lwowsko-czerw. jas. po 200 zł. w. a.	212 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	216 —
2. List. zast. za 100 zł.	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	97 — 98 25
" " " 5 pr. w. a.	— —
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	100 — 101 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	94 — 95 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 75 101 25
" " " 4 pr. w. a.	— — 96 —
" " " 5 pr. w. a. w 37 l.	99 75 101 25
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.	— — 92 —
" " " 4 pr. w. a. los 20 l.	98 70 95 20
" " " 4 pr. w. a. los 56 l.	— — 91 50
3. Li-sty dłużne za 100 zł.	
Ogóln. rol. kred. Z. kr. w. a. dawniej 6 pr. w. a. w likwidacyi	— — 54 —
Listy dłużne Z. kr. w. a. (dawniej 5 pr. w. a. w likwidacyi)	— — 48 —
4. Obligacje za 100 zł.	
Ogóln. rol. kred. Z. kr. w. a. 15 lat.	— —
Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —
5. Losy miasta Krakowa	
Indemnit. galic. 5 pr. m. k.	101 — 102 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100 — 101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	— — 105 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	— — 94 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	— — 19 —
6. Monety.	— — 35 50
Dukat holenderski	5 88 5 98
Dukat cesarski	5 90 6 —
Napoleonodor	9 95 10 05
Półimperiał	10 34 10 45
Rubel rossyjski srebrny	1 40 1 50
" " papierowy	1 9 1 11
100 marek niemieckich	61 90 62 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 stycznia 1888.

I. Dług państwa. płać żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.30 78.50
lut-y-sierpień	78.30 78.50
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	80.50 80.75
kwiecień-październik	80.55 80.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131. — 132 —
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	135.60 136.30
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.50 139.20
" " " 1864 po 100 zł.	164.50 165.—
" " " 1864 po 50 zł.	164.50 165.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50 159.50
Listy zastaw. doman. państw. po 120 zł. 5 pr.	
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	93.10 93.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	1.9.75 110.—
2. Obligacje ind. 5 pr. (za złr. m. k.)	
Czech	109.0 — 100.25
Bukowiny	100.75 101.50
Galicyi	109.25 109.75
Niższej Austrii	104.— 104.75
Siedmiogrodu	103.75 104.50
Węgier	— —
3. Akcyje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	120 99.25 100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	269. — 269.50
Niższ. austr. tow. esk. mt. po 500 zł.	515.— 5 5.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. bank d. han. i prz. a 2 0 zł. wpł. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	— —
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	— —
Banku austro węgierski a 600 zł.	869.— 871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	341.— 343.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	— —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.— 2455.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.75 193.25
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	208.75 209.25

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l. — — — —
" " " " premie po 3 pr. 100.75 101.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. — — 98.—
" " " " w 20 l. 7 pr. — — 97.—
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr. — — 94.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. — — 95.25
" " " " po 5 pr. — — 100.— 100.2
" " " " po 5 pr. w — — 100.— 100.20
" 37 latach zwrotne — — 100.— 100.20
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l. 93.25 93.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji — — 100.25 100.75
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl. 97.— 97.50
Banku austro-węgierski po 5 pr. — — — —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. — — 101.25 101.75
Zakł. kr. ziemsk. po 5 1/2 pr. — — 100.50 100.65

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a. 97.— 98.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze — — — —
Kolej północna po 100 zł. m. k. — — 99.50 100.—
" " " " po 100 zł. w. a. — — 102.50 103.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr. — — 98.— 98.50
" " " " (Jarosław-Sokal) — — 98.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 18 4 — 78.— 78.50
" " " " z r. 1884 — — 86.— 86.50
" " " " z r. 1868 — — — —
" " " " z r. 1872 — — — —
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a. — — 96.— 96.50

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. 177.— 177.50
Clarego po 40 zł. m. k. — — 48.50 49.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 116.50 117.50
Keglevicha po 10 zł. m. k. — — 28.50 29.50

W TEATRZE hr. SKARBKA
W piątek dnia 20 stycznia 1888.
po raz trzeci
GALEOTTO
dramat w trzech aktach z prologiem z hiszpańskiego przez José Echegaray.
Początek o godzinie 7 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa
dnia 20 stycznia 1888.
Hotel Francuski
Pp. K. Herling z Wiednia, Z. Mayer z Wiednia, T. Komoly z Wiednia, W. Krapp z Wiednia, M. Armin z Wiednia, J. Bergier z Wiednia, A. Riss z Wiednia.
Hotel Europejski.
Pp. S. Zurowski z Ulicka, F. Singer z Hamburga, C. Drossa z Jass.
Hotel Langa.
Pp. J. Zrumek z Wiednia, A. Jungfleisch z Węgier, Krentner z Wiednia, E. Friedrech z Buda Pesztu.

Pociągi kolejowe
podług zegara lwowskiego.
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mieszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w noc pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Ze Strzyja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g l a. 35 w noc pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.

Odechdzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mieszany i o godz. 11 m 6 w noc pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamecze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

7. Weksle (na 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n. — — — —
Berlin za 100 mark w. p. n. — — — —
Frankfurt za 100 mark w. p. n. — — — —
Hamburg za 100 mark w. p. n. — — — —
Londyn za 10 ft. szt. — — 126.75 127.45
Paryż za 100 ft. — — 50.20 — 50.25 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men. — — 5.97 — 5.99 —
" " pełnej wagi — — 5.92 — 5.94 —
Korona — — — — — — — —
20 frankówka — — 10.03 — 10.04 —
Rossyjski półimperiał — — 10.37 — 10.39 —
Talar związkowy — — — — — — — —
Srebro — — — — — — — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 19. stycznia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	50
" " " " w srebrze	80	50
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	93	25
Akcyje banku wiedeńskiego	368	—
" " " " kredytowego	269	10
Londyn	126	75
Napoleonodor	10	03
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	25

L. 8715 (353 3—3)
Dnia 16 lutego i 15 marca 1888 godzina 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego 120 zł. z pn. w gmachu sądowym egzekucyjna licytacja realności wykazami hip. 206 i 374 księgi gruntowej Radziechów objętych, Srula Akermana i Jośła Menakera własnych.

Na pierwszym terminie zostaną realności te za cenę szacunkową na drugim i poniżej takowej sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 220 zł., drugiej 400 zł., wadyum 10proc. ceny szacunkowej.

Radziechów, 30 listopada 1887.

L. 8471. (352 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że w dniach 16 lutego i 15 marca 1888 o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego 115 zł. egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 311 księgi gruntowej gminy Radziechów objętej, Nathana Leidera własnej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową, na drugim zaś i poniżej takowej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł., wadyum wynosi 50 zł.

Radziechów, 30 listopada 1887.

L. 11180 (324 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w 11 ratach po 6 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniu 21 lutego 1888 o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż 1/3 części ciała hip. nr. 91 wykazu ks. gr. gm. Łukowe Piotra Pańczyszyn własnej, za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 10 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 14 grudnia 1887.

L. 4867. (123 3—3)
W dniu 20 marca, 17 kwietnia 1888 o 10 godz. rano przymusowo sprzedana będzie realność pod n. k. 35 w Rabie niższej położona, wykazem hip. l. 72 objęta, dłużnika Jana Cieniarskiego własna na zaspokojenie pretensyi uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie, z mianowicie 20 rat po 3 złr.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego w Mszańcu dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.

Mszana dolna, 21 października 1887.

L. 26227 (300 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 154 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 125 w Drohobyczu na przedmieściu Zwaryckiem, Piotra Bulkiewicza własnej, na rzecz Mojżesza Reizesa w dniach 20 lutego 1888 i 20 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3160 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p. Zakład

wynosi 10proc. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Apfia w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 grudnia 1887.

L. 8410 (351 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że w dniach 26 stycznia i 29 lutego 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie przeciw Dawidowi Leider o 400 złr. egzekucyjna licytacja realności pod lk. 408 wykazem hipotecznym 309 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta tylko za cenę szacunkową, na drugim i poniżej takowej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 980 złr. wadyum wynosi 98 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Więkowskiemu notaryusza w Radziechowie.

Radziechów, 10 listopada 1887.

L. 3246 (326 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Belli Bremerowej pko Jakobowi Marchutowi pto 124 zł. z pn. przedsięwzięcie dnia 20 lutego i dnia 20 marca 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądo-

wym licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 108 w Średnim położonej, l. wyk. hip. 395 księgi gr. Ropczyce objętej, egzekuta własnej.

Cena wywołania 2710 zł., wadyum 271 zł.

Na drugim terminie sprzedaż nastąpi poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 17go bm. do hipoteki weszli ustanowiony dr. Ujejski z Ropczyce.

Ropczyce, dnia 18 listopada 1887.

L. 19343 (309 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sek. II. we Lwowie wyznaczył celem ściągnięcia na rzecz Herscha Goetza sumy 1000 zł. w. a. z pn. Do przedsięwzięcia licytacyjnej sprzedaży realności pod lk. 9 w Sygniówece położonej, lwh. 74 ks. gr. gminy kat. Sygniówka objętej, a Teresy z Weberów Hermann, Katarzyny Bittner, Antoniego, Józefa, Karola i Rozalii Weberów własnej, termin na 23go lutego 1888 i na 22go marca 1888 o godzinie 11tej rano w biurze II.

Cena wywołania i szacunkowa 1550 zł. poręczne 155 zł.

Na pierwszym terminie nie niżej ceny wywołania, zaś na drugim i niżej tejże realność ta sprzedana zostanie.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dulęba.

Lwów, 12 grudnia 1887.

L. 38220. (345 3—3)
Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności powiat. kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 lutego 1888 i dnia 22 marca 1888 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności lk. 4 w Zakomyczu małol Maryanny, Katarzyny i Agnieszki Mardylów własnej.

Cena wywołania 757 zł. 62 1/2 ct., wadyum 76 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Wilkoosz, z substytucją adw. dr. Schoena w Krakowie.

Kraków, d. 31 października 1887.

L. 10428 (328 3—3)
Sąd Ropczycki w sprawie Edwarda Śląskiego i Samuela Biera przeciw Walentemu Mazurowi i spół. o 1500 zł. przedsięwzięcie dnia 27 lutego 1888 i dnia 23 marca 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności lwh. 17, 128 Wolica piaskowa Walentego i Zofii Mazurów własnych, lwh. 126, 111 Wolica piaskowa pierwszej własności Walentego Kukuki, drugiej Maryanny Klisiowej i realności 137 Wolica ługowa Filipa Kukuki własnej.

Cena wywołania realności pierwszej 55 zł., drugiej 100 zł., trzeciej 150 zł., czwartej 200 zł., piątej 150 zł. w. a., wadyum 10proc.

Resztę warunków i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Ropczyce, dnia 20 grudnia 1887.

L. 6567 (323 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach odbędzie na dniu 12 marca 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności Franciszka i Anny Kawalów lwh. 142 i 143 w Krzeszowicach położone celem zaspokojenia wierzytelności Teresy Baran w kwocie 800 złr. w. a. pod warunkami edyktem z dnia 14 listopada 1886 l. 8088 ogłoszonymi z tą zmianą że realności te za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, dnia 5 listopada 1887.

L. 3618 (276 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza że odbędzie licytacyjną sprzedaż posiadłości lwh. 485 i 487 w gminie Ciężkowice każdej na 100 zł. a. w. oszacowanej w dniu 21 marca, 20 kwietnia i 23 maja 1888 o godzinie 10 z rana nie poniżej sumy równej pretensjom zhipotekowanym.

Wadyum po 10 złr. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli hipot. zawiadania się do rąk kuratora Sorysiewicza w Ciężkowicach.

Ciężkowice, dnia 23 grudnia 1887.

L. 6784 (304 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 lutego 1888 i 28 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1888 nawet poni-

żej takowej licytacja realności l. 60 według wykazu hip. l. 40 w połowie zaś l. 42 w całości gm. kat. Herpin s. p. Kazika Chrzanowskiego własnej na rzecz ek. uprzyw. Zakładu kred. włość. pto 78 złr. 88 ct.

Cena wywołania 400 złr. wa. wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Wojciecha Hasiewicza z Kamionki. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hip. termin na dzień 26 kwietnia 1888 o godz. 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, 8 grudnia 1887.

L. 2268 (321 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza niniejszem że w drodze dalszej egzekucyi wyroku karnego c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 4 grudnia 1885 l. 10303 celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Kassowskiej w kwocie 245 złr. 50 ct. w. a. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja 1/4 części realności włościańskiej w Kluszkowcach pod Nk. 43 w dwóch terminach mianowicie na dniu 28 lutego i na dniu 4 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana będzie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na drugim zaś także poniżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 152 złr. 50 ct

Wadyum licytacyjne wynosi sumę 15 zł.

Resztę warunków opis i szarunek przejrzane być mogą w tutejszej registraturze.

Krościenko, 25 października 1887.

L. 2508 (8875 2—3)
W dniu 22 marca, 26 kwietnia, i 24 maja 1888 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 30 w Dubeży małej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Naftalego Siegfrieda własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 200 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., a wadyum 40 zł.

Akt zastawniczego opisanie i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 29 lipca 1887.

L. 977 (374 2—3)
W celu wydzierżawienia prawa poboru myta na stacyi mytniczej w Mszańcu rozpisuje się pod warunkami w drukowanym ogłoszeniu ek. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 18 września 1887 l. 63336 zawartemi publiczną licytacją, która się odbędzie na dniu 26 stycznia 1888 między godziną 9 a 12 przed południem w Tarnopolskiej ek. powiatowej Dyrekcji skarbu.

Cena wywołania na jeden rok wynosi 1067 złr. wadyum tak przy usnych jako też przy pisemnych nadazach złożę się mające wynosi 178 złr.

Ta stacya mytnicza jest ustawioną w Mszańcu przy gościńcu Podolskim między Trembowlą a Kopyczyńcami.

Na tej stacyi mytniczej pobiera się myto drogowe za 16 kilometrów.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 178 złr. mogą być wnoszone do ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 25 stycznia 1888.

Tak ustne, jako też pisemne nadaze mogą być wnoszone na jednorazowy, dwuletni lub trzyletni peryod dzierżawy.

Dzierżawca obowiązany będzie opłacać czynsz dzierżawny od czasu zawiadomienia go o przyjęciu jego nadazy.

Blizsze warunki licytacji mogą być przejrzane w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu

Tarnopol, dnia 11 stycznia 1888.

L. 16739 (358 2—3)
I. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w sumie 180 zł. w. a. z należnościami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod nr. 212 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużniczki Karoliny Dasiewiczowej należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 17 lutego 1888 i w dniu 16go marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 462 zł. 2 ct. poniżej któ-

rej w pierwszym terminie połowa realności sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożę się mające wynosi 50 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 lipca 1887 do hipoteki weszli, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Stanisława Stojakowskiego.

W Tarnowie, d. 1 grudnia 1887.

L. 4197 (366 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie pedaje do wiadomości, iż w dniach 30 stycznia i 5 marca 1888 o godzinie 9 rano, przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod nk. 48 w Wieprzu położonej, l. wyk. hip. 74 księgi gruntowej oznaczonej egzekutów Zofii Oczkowskiej i spół. własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jana Jamarza w kwocie 27 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 272 zł. w. a. Wadyum 26 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania w tut. sądowej registraturze do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, d. 3 grudnia 1887.

L. 11665 (359 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości G. Neidlingera w kwocie 67 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 lutego 1888 i 20 marca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja 1/4 części realności pod nk. 452 Gitli Landmanowej własnej, cena wywołania 83 zł. 33 ct., wadyum 8 zł. 33 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 14 grudnia 1887.

L. 8192 (367 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Michała Hanusa przeciw Janowi Hanusowi o 90 zł. 40 ct. w. a. z pn. na dniu 23 stycznia 1888 i 12 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż ogrodu pod l. 530 w Nadwórnie, ciała tabularnego nie stanowiącego.

Cena kupna 450 zł. wa.

Zakład 45 zł. wa.

Warunki licytacyjne można w tutejszej registraturze przegladnąć.

Nadwórna, 3 listopada 1887.

L. 2324 (8876 2—3)
W dniach 22 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1888, o godzinie 10 przed południem przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 33 w Wierpirowie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. wa.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, d. 28 lipca 1887.

L. 4868 (395 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Potoku zło- tym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Israela Wolfa Friedberga przeciw Kazimierzowi Mieleckiemu o 39 zł. 50 ct. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie w tymże sądzie egzekucyjna licytacja 1/4 nieoddzielnej części posiadłości pod nk. 144 w Porchowiu według wykazu hipot. 261 karta B. poz. 3 do egzekuta Kazimierza Mieleckiego należącej i według karty C. poz. 2 tego wykazu hipotecznego niniejszej pretensyi za hipotekę służącej w dwóch terminach tj. na dni 1 lutego i na dniu 7 marca 1888 każdym razem o godz. 10 rano i że realność ta w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej tej ceny będzie sprzedana.

Cena wywołania 70 złr., a wadyum 7 złr. Wyciąg tabularny i akt ocenienia mogą w sądowej registraturze być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Potok złoty, dnia 24 październ. 1887.

L. 13803 (392 1—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Karola Hudeca 140 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 lutego 1888 i 16 marca licytacyjna sprzedaż realności wyk. hip. 9 gminy kat. Rozbórz okrągłej objętej dłużnika Stefana Capa własnej.

Cena wywołania 1667 złr. wadyum 167 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ernest Gaberle.

Akt detaksacji i bliższe warunki do starczy registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 22 grudnia 1887.

L. 51365 (404 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Samuela Uffel w kwocie 300 zł. z przyn. odbędzie się dnia 22 lutego i 22 marca 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacja do spadkobierców Issera Feuertag należącej wedle wyk. hip. 8 III, karta B. poz 10 1/4 części realności pod l. 19 3/4 B. we Lwowie położonej, na którychto terminach ta 1/4 realności, a to na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 231 zł. 14 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedana zostanie, dalej, że jako wadium kwota 23 zł. 11 ct. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licyt. zyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, narzeczcie, że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 grudnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej 1/4 realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Weiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kohn mianowanym został.

Lwów, dnia 14 stycznia 1888.

L. 7079 (371 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 29 lutego 1888 o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż realności lwh. 125 Wincentego Górniewicza własnej, lwh. 30 Józefa Wójcickiego młodszego własnej i połowy realności l. w. h. 96 Józefa Wójcickiego starszego własnej w Wiśniczu położonych, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 94 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi odnośnie: do realności lwh. 125—590 zł., do realności lwh. 30—1200 zł., a do połowy realności lwh. 96—200 zł., zaś wadya 59 zł., 120 zł. i 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 19 października 1887.

L. 6261 (369 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 29 lutego 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 199 ks. gr. Lipnica dolna, Józefa Bodka własnej celem zaspokojenia resztującej pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 187 złr. z pn.

Cena wywołania 400 złr., wadium 40 złr. resztę warunków i wyciągi hipoteczne do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 20 września 1887.

L. 6985 (370 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 29 lutego 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 126 ks. gr. Rozdziele górne Antoniego i Anny Haweckich własnej celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 800 złr. z pn.

Cena wywołania 800 złr. wadium 80 złr. resztę warunków wyciągi hipoteczne do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 21 października 1887.

Konkursa.

L. 480/pr. (355 3-3)
Celem obsadzenia posady c. k. Starosty w randze VII ewentualnie Sekretarza Namiestnictwa w randze VIII klasy z systemizowanymi dla tychże poborami, rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem do 5 lutego 1888.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania zapatrzone w dowody ukonczonych studiów prawniczych i znajomość języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 stycznia 1888.

L. 5/R. s. o. (357 2-3)
K o n k u r s
na posady nauczycielskie w okręgu szkolnym Jarosławskim stale obsadzić się mające:

I w powiecie Jarosławskim:
a) na posadę młodszego nauczyciela w 2 klas. szkole w Cieplicach z roczną płacą 240 złr.
b) przy 2 klas. szkole w Majdanie z roczną płacą 240 złr.
c) przy 2 klas. szkole w Wiązownicy z roczną płacą 200 złr.
d) przy 2 klas. szkole w Wietlinie z roczną płacą 200 złr.
e) przy 3 klas. szkole w Pruchniku z roczną płacą 270 złr. pod a, c. z wolnym pomieszkaniem.
f) na posadę starszej nauczycielki w

3 klas. szkole w Sieniawie z roczną płacą 450 złr.

g) przy szkołach etatowych 1 klasowych w Korzenicy, Rzeplinie, Zaleskiej woli i Zamiechowie z roczną płacą po 300 złr. i wolnym pomieszkaniem.

h) przy szkołach filialnych 1 klas. w Radawie, Rozwienicy i Woli buchowskiej z płacą roczną po 250 złr. i wolnym pomieszkaniem.

II w powiecie Cieszanowskim:

a) na posadę starszego nauczyciela w 2 klas. szkole w Oleszyczach starych z roczną płacą 350 złr. i wolnym pomieszkaniem.

b) na posadę młodszego nauczyciela w 2 klas. szkole w Oleszyczach starych z płacą roczną 200 złr. w 3 klas. szkole w Cieszanowie i w 4 klas. szkole w Lubaczowie z płacą roczną po 270 złr.

c) na posadę młodszego nauczyciela w 2 klas. szkole w Narolu z roczną płacą 240 złr. i wolnym pomieszkaniem.

d) przy szkołach etatowych 1 klas. w Bruśnim starem, Chotylibiu, Dachnowie, Dzikowie nowym, Gorajcu, Horyńcu, Lipowcu, Opacie i Załużu z roczną płacą po 300 złr. i wolnym pomieszkaniem.

e) przy szkołach filialnych 1 klas. w Bihalach, Dąbrowej, Freyfeldzie, Futorach Krowicy lasowej, Łowczy Moszczanicy, Podemszczyźnie, Suchej woli i Szeztukowie, z płacą roczną po 250 złr. i wolnym pomieszkaniem.

Ubiegający się o powyższe posady kandydaci i kandydatki, mają prośby swe udokumentowane z wykazem służby według przepisanej formularza zestawionym przedłożyć najdalej do końca marca b. r. na ręce c. k. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swych władz przełożonych. Jarosław, dnia 10 stycznia 1888.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręg.

(382 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady notaryusza w Sokołowie rozpisyje się konk. z tem że podania kompetencyjne po dzień 20 lutego bież. roku w właściwej drodze do tejsze izby wnieść należy.

O przepisany świeżo przez wysokie ministerstwo wzór tabeli kwalifikacyjnej kompetencji w swej izbie notaryalnej postarać się mogą.

C. k. Izba notaryalna
Tarnów, 15 stycznia 1888.

Kuratele.

L. 2355 (348 1-3)
Wojciech Barański gospodarz z Humnisk uznany marnotrawcą.
Wincenty Staszewski z Humnisk ustanowiony kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 14 kwietnia 1887.

L. 1474 (391 1-3)
Antoni Pekała z Harty został uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Walentego Pantof.

C. k. sąd powiatowy

Dynów, dnia 16 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 2042 (402)
C. k. sąd krajowy lwowski jako handlowy uwiadamia wierzycieli konkursowych Adolfa recte Abrahama Fischera, że termin do wyboru zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli uchwalony z 2 stycznia b. r. ustanowiony na dzień 30 stycznia b. r. o godzinie 10 zrana w biurze c. k. rady sądu krajowego Józefa Laacka odłożonym został.

Lwów, dnia 17 stycznia 1888.

L. 1352. (341 3-3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ust. 1 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Stanisława Sadowskiego utrzymującego kram korzenny i wyszynk wódek w Krakowie przy ul. Wielopole Nr. 1 a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzom konkursowym ustanawia się p. sekretarza Rady c. k. sądu krajowego wyższego dra. Władysława Polityńskiego a tymczasowym zarządcą masy, pana adw. dra. Antoniego Dobiję z substytucją pana adw. dra. Serafina Chmurskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 31go stycznia 1888 przed komisarzom konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy,

lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 14 marca 1888, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 kwietnia 1888, o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie mieszkającego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Kraków, 14 stycznia 1888.

L. 16701 (344 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, ogłasza niniejszem, że zamianował Jonasza Türkla z Podwoleczysk zawiadowcą masy konkursowej Michała Rubina z Podwoleczysk a Lazla Gelbarda ustanowił jego zastępcą. Tarnopol, dnia 27 grudnia 1887.

L. 49 (349 3-3)
Odnosnie do tut. zawiadomienia z 28 grudnia 1887 l. 48/kk. w nr. 5/88 Gaz. Lwow. w sprawie konkursowej Markusa Spitz oznajmiam wszystkim wierzycielom, że w powyższem zawiadomieniu oznaczony termin 22 stycznia b. r. zmienia się na 23 stycznia b. r. o godz. 10 rano który to termin będzie także terminem likwidacyjnym dla dodatkowo zgłoszonych pretensyi Mosesa Scheinkorn w ilości 50 złr. i Leisora Bickel w ilości 1500 złr. aw. zpn.

Gwoździec, dnia 12 stycznia 1888.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy

Wyroki prasowe.

31. 10. (272)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Volksfreund“, Organ der oesterreichischen Reformpartei vom 8. Jänner 1888 enthaltenen Aufsätze, und zwar: 1. auf Seite 1 mit der Aufschrift: „Gesinnungsgenossen“ in der Stelle von „Wir fühlen uns“ bis zum Ende; 2. auf Seite 2 mit der Aufschrift: „Der Antisemitismus in Deutschland“ in der Stelle von „Während wir Deutsche“ bis „begoffene Pöbel“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. Jänner 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in dem 99 der Zeitschrift: „Allgemeine Landeszeitung. Organ für Politik und Volkswirtschaft“ vom 3. Jänner 1888 auf den Seiten 4 und 5 enthaltene Aufsatz mit der Aufschrift: „Die vier Cardinalfehler der Regierung“ seinem ganzen Inhalte nach das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. Jänner 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in dem 99 der Zeitschrift: „L'Alba“ vom 10. Dezember 1887 wegen des Artikels „La Democrazia“ nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Trieste realta“ nach § 300 St. G.; der 3810 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 16. Dezember wegen des Artikels „A Pidale Bronzetti“ nach § 305 St. G.; der Nr. 3816 derselben Zeitschrift vom 16. Dezember 1887 wegen des Artikels „Nuovoli in fuga“ nach § 300 St. G., endlich des Gedichtes mit der Aufschrift: „Inno Pro Patria“, gedruckt bei G. Caprin Triest, nach § 65 a St. G. verboten.

Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. Jänner 1888.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 10. und 15. Dezember 1887, 33. 35739 und 36248, die Weiterverbreitung der im Verlage der „Slavia“, Verlagsanstalt in Mostenitz-Prerau erschienenen, bei C. G. Kober in Leipzig gedruckten Broschüre: „Grundzüge der rationalen Solibariatät aller Slaven“, eine politische Studie von F. Pazdirek, nach § 65 a St. G., dann bei in der Druckschrift: „Vanocni album casopisu „Rucha“ na rok 1887. Tisk, naklad a papir Aloise Wiesnera v Praze“ abgedruckten Gedichtes „Orel“ von Aleksej Stanonovic Ethonijakob nach § 24 Pr. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 19. und 22. Dezember 1887, 33. 9144, 9202 und 9167, die Weiterverbreitung der Nr. 99 der „Leitmeritz-Böhmischer Zeitung“ vom 14. Dezember 1887 wegen des Artikels „Unser König“ nach den §§ 63, 300 und 302 St. G., dann nach Artikel III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, der Nr. 100 derselben Zeitschrift vom 17. Dezember 1887 wegen des Artikels „Oesterreichs Bismarck“ nach § 300 St. G., dann nach Art. IV des Gesetzes vom 17. Dezember 1862; endlich der Nr. 99 der „Leitmeritz-Böhmischer Zeitung“ vom 14. Dezember 1887 wegen des Artikels „Unser König“ nach den §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 10. Dezember 1887, 33. 8945, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Die gelbe Anna“ und „Sechs Dienstnächte einer jungen Dame“, dann 12 Photographien nach § 516 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Tabor hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 31. December 1887, 33. 9865, die Weiterverbreitung der für den 29. October 1887 bestimmten Druckschrift „Neuopyr“ wegen des Artikels „Taborsky oteenas“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 27. Dezember 1887, 33. 13120, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Selskylisty“ Nr. 101. vom 23. Dezember 1887 wegen des Artikels „Pokoj lidem dobre vule“ nach den 65 a und 300 St. G., dann nach Artikel III des Ges. vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das f. f. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 27. Dezember 1887, 33. 17780 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Miroslav“ Nr. 24 vom 25. Dezember 1887 wegen des Artikels „Od Zile“ und „Poslano“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 31. Dezember 1887, 33. 11653, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 296 vom 29. Dezember 1887 wegen des Artikels „Obeinske volivte v Celjski okolici“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 22. und 28. Dezember 1887, 33. 7345 und 7354 die Weiterverbreitung der 99 der Zeitschrift „Il Dalmata“ vom 14. Dezember 1887 wegen des Artikels „Rettifica“ nach § 300 St. G., ferner der Nr. 78 der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ vom 19. Dezember 1887 wegen des Artikels, beginnend mit „Do sada bijase“, nach Art. IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 17., 20. und 22. Dezember 1887, 33. 1480/9900, 1481/9901, 1510/1011 und 1495/10039, die Weiterverbreitung der 99 der Zeitschrift „L'Alba“ vom 10. Dezember 1887 wegen des Artikels „La Democrazia“ nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Trieste realta“ nach § 300 St. G.; der 3810 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 16. Dezember wegen des Artikels „A Pidale Bronzetti“ nach § 305 St. G.; der Nr. 3816 derselben Zeitschrift vom 16. Dezember 1887 wegen des Artikels „Nuovoli in fuga“ nach § 300 St. G., endlich des Gedichtes mit der Aufschrift: „Inno Pro Patria“, gedruckt bei G. Caprin Triest, nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 25164 (284 3-3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 D. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Józefa Górniaka o utworzenie nowego ciała tabularnego dla posiadłości pod lk. 124 w Przemysłu „na Błoniu“ w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parcel gruntowych l. kat. 1428, 747 i 756, a graniczącej na wschód i południe z realnością Emila Krzywego, na zachód z realnością Maryi Żelechowskiej i Jerzego Dubaka na północ z gościńcem miejskim i gruntem Jerzego Dubaka; — i c. k. sądowi obwodowemu w Przemysłu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym, przejrzanym być może, a od dnia 15 lutego 1888 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 15go lutego 1888 poczynając, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżej opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemysłu swoje oznajmienie do dnia 15 lutego 1888 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmienia się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawo hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucja lub przedłużenie, powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 25 października 1887.

L. 10613 (281 3-3)
Na dniu 29go listopada 1887 wniósł w sądzie tutejszym Salomon Slützker z Bolechowa pozew do l. 10613 przeciw Adelinie Tekli 2 im. Swanda, Wilhelmowi Zerboniemu, Almie Mitrovich, Aleksandrowi Błonskiemu, innym z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom śp. Frydryka Zerboniego, Arjemu Goldschlagowi, Dawidowi J. Nussenblattowi i spółce Emerykowi Boberskiemu, Bernardowi Kinn vel Kunne Józefowi Blumenfeldowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomemu spadkobiercom; Edwardowi Kopystyńskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, Karolowi Rautschek, Adolfinie Steingruber z życia i miejsca pobytu niewiadomej, względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom; J. G. Straubemu; Stowarzyszeniu urzędników we Lwowie i Aronowi Szwarcowi o wydzielenie z funduszu masy spadkowej Frydryka Zerboniego kwoty 740 zł. celem zaspokojenia pretensji Salamona Slützker do Emilii Zerboni z aktu notaryalnego z daty Bolechów 31 marca 1873 l. rep. 309.

Na ten pozew został termin do rozprawy ustnej na dzień 2 lipca 1888 godzinie 9 z rana wyznaczony i dla zamieszkałego w Brooklinie w północnej Ameryce Wilhelma Zerboniego, dla zamieszkałej w Odessie Almy Mitrovich i dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Frydryka Zerboniego, kuratorem p. Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Bolechowie, zaś dla Emeryka Boberskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, Bernarda Kinn vel Kunne w Hernhut w Saxonii zamieszkałego, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Blumenfelda, względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda

Kopystyńskiego, ewentualnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanymi spadkobierców dla Karola Rautschek w Baniałuce w Bośni zamieszkałego, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Adolfiny Steingruber względnie dla jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem pana Ernesta de Kleeborn Girtlera adw. w Bolechowie ustanowiono.

Niniejszem wzywa się wszystkich pozowanych dla których kuratorowie ustanowieni zostali, ażeby na powyżej wyznaczonym terminie albo osobiście stawili, lub też innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sądowi wcześniej donieśli, albo też by potrzebnej informacji ustanowionym dla nich kuratorem wcześniej udzielili, gdyż w razie przeciwnym, wszystkie z zaniechania tego powstałe złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.
Bolechów, dnia 16 grudnia 1887.

L. 6486 (282 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Baligródzie zawiad. niewiadomego z miejsca pobytu Borucha Bulesa, że przeciw niemu Felicja z Kurowskich Balowa pod dniem 18 grudnia 1887 o uznaniu kontraktu dzierżawnego z daty Nowosiółki dnia 15 marca 1866 i praw zeń wynikających za zgasze tudzież wykreślenie tych praw ze stanu biernego dóbr Wola matyaszowa pozew wytoczyła, że dla Borucha Bulesa, Hersch, Bules z Woli matyaszowej kuratorem ustanowiony został, a termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 lutego 1888 o 9 godzinie rano wyznacza się. Wzywa się Borucha Bulesa by na wyznaczonym terminie albo osobiście stawił lub kuratorowi potrzebną informację udzielił inaczey bowiem złe skutki ze zaniechania tego sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Baligród 19 grudnia 1887.

L. 6008 (347 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Boryni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abraham Goldreicha że Jan Liébbieg et Comp. wnieśli przeciw niemu na dniu 24 listopada 1887 do l. 6008 pozew o zapłacenie czynszu dzierżawnego w kwocie 734 złr. i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Jana Jurkiewicza z Boryni. Wzywa się więc Abraham Goldreicha, ażeby o swoim miejscu zamieszkania dał sądowi znać inb innego zastępcę sobie wybrał. Termin do rozprawy wyznaczony został na 7 lutego 1888 o godzinie 8 przed południem.

Borynia, 2 grudnia 1887.

(383 1-3)
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa wszystkich interesowanych, aby wszelkie pretensje jakieby sobie z §. 25 ustawy notaryalnej do zaspokojenia z kaucji byłego c. k. notaryusza Alberta Kiernika z jego osobistego, a oraz z urzędowania jego czasowego zastępcy w Sokołowie p. Stanisława Długoszewskiego rościć mogli, w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rachując, do tej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczey z upływie tego terminu owa kaucja wartościowa dewinkulowana, i p. Albertowi Kiernikowi wydana zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej
Tarnów, d. 13 stycznia 1888.

L. 1670. (385)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu ogłasza, iż dnia 23go czerwca 1887 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie „Fabryka masyzyn w Sanoku Lipiński et Schenk“, że jawny spółnik Jan Schenk ze spółki tej wystąpił i że w skutek tego spółka ta rozwiązana została.

Przemysł, 30 czerwca 1887.

L. 18412 (386 1-3)
C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza weksłu w Bolechowie, dnia 27 lipca 1887 przez Markusa Gottesmanna na własne zlecenie na sumę 200 zł. wa. wystawionego za okazaniem płatnego, a przez Leibę Gottilieba w Bolechowie akceptowanego, by ten weksel w przeciągu 45 dni licząc czas od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył o ile, że po upływie terminu powyższego weksel ten na dalsze żądanie Markusa Gottesmanna zaamortyzowanym zostanie.

Sambor, 29 listopada 1887.

L. 18731 (388)
C. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomej Natalię z Swiatopełków Zawadzkiej Szczepańskiej, że ustanowił dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Kwiatkowskiego, z substytucją adwokata dr. Szydłowskiego i doręczył temuż dla niej wygotowaną uchwałę z 4go września 1886 do l. 12131 którą zezwolił

na zasadzie kontraktu kupna i sprzedaży w formie aktu notaryalnego w Stanisławowie 1 września 1886 do l. rep. 4254 zeznanego na intabulację praw własności do dóbr Grabiec wedle wykazu hipotecznego l. 39 na Natalię z Swiatopełków Zawadzkiej Szczepańskiej wpisanych na rzece kupiecia Herzla Spindla.

Stanisławów, 10 grudnia 1887.

L. 4628 (301 1-3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Gródku w sprawie Iwana Kałahurki przeciwko Wasylowi i Ewie Tyciejkę o uznanie własności i intabulację gospodarstwa pod lk. 82 w Dobrostanach ustanawia się pana Adolfa Henzega c. k. notaryusza w Gródku kuratorem dla z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych pozowanych Wasyla i Ewy Tyciejkę o czem zawiadamia się ich niniejszem w tym celu, aby ustanowionemu im kuratorowi udzielił swej strony potrzebnych informacji i dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili gdyż inaczey szkodliwe ztąd skutki sobie przypisać będą musieli.

Gródek 20 czerwca 1887.

L. 9942 (280 1-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie wniósł na dniu 8 listopada 1887 do l. 9942 Salomon Slützker z Bolechowa pozew przeciw Adelinie Tekli 2 im. Swanda, Wilhelmowi Zerboniemu, Almie Mitrovich, Aleksandrowi Błonskiemu, innym z miejsca pobytu i życia niewiadomym spadkobiercom śp. Frydryka Zerboniego, Arjemu Goldschlagowi, Dawidowi J. Nussenblattowi i spółce Emerykowi Boberskiemu, Bernardowi Kinn vel Kunne, Józefowi Blumenfeldowi z życia i miejsca pobytu niewiadomego a względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Edwardowi Kopystyńskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom; Karolowi Rautschek; Adolfinie Steingruber z życia i miejsca pobytu niewiadomej względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom; J. G. Straubemu; Stowarzyszeniu urzędników we Lwowie i Aronowi Schwarcowi o wydzielenie z funduszu masy spadkowej Frydryka Zerboniego kwoty 1036 fl. celem zaspokojenia pretensji Salamona Slützker do Emilii Zerboni z aktu notaryalnego z daty Bolechów 10 marca 1874 l. rep. 278.

Na ten pozew został termin do rozprawy ustnej na dzień 2 lipca 1888 o 9 godzinie przed południem wyznaczony.

Sąd tutejszy ustanowił dla zamieszkałego w Brooklinie w północnej Ameryce Wilhelma Zerboniego, dla zamieszkałej w Odessie Almy Mitrovich i dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Frydryka Zerboniego, kuratorem p. Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Bolechowie, zaś dla Emeryka Boberskiego w Ameryce przebywającego, Bernarda Kinn vel Kunne w Hernkat w Saxonii zamieszkałego, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Blumenfelda względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanymi spadkobierców; dla Karola Rautschek w Baniałuce w Bośni zamieszkałego, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Adolfiny Steingruber względnie dla jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem P. Ernesta Girtlera de Klubarn adwokata w Bolechowie wzywa się zatem powyższych z życia i miejsca pobytu nieznanymi albo się osobiście jawili albo innego pełnomocnika sobie obrali i takowego wcześniej sądowi tutejszemu oznajmili albo aby potrzebną informację i dokumenta do obrony ustanowionemu kuratorowi wcześniej przed terminem udzieliłi, gdyż w przeciwnym razie z powodu tego zaniechania złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Bolechów, dnia 13 listopada 1887.

L. 5767 (365 1-3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia Szymona Stefańskiego i Honoratę Stefańską z miejsca pobytu niewiadomych, że Antoni Kowalewski, Maryanna Stochowa i uczestnicy wnieśli przeciwko nim pozew 14 lipca 1887 l. 5767 o wykreślenie ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 438 i 444 gm. kat. miasta Jasła objętych kwoty 100 złr. mk. zpn.

Wzywa się ich zatem, aby do rozprawy na dzień 14 lutego 1888 o godz. 10 rano się stawili i obronę wnieśli lub udzieliłi informacji do obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Wiedigerowi w Jasle, albo innego obronę obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż w razie przeciwnym wypływające z zaniechania tego obowiązku złe skutki ich dotkną.

Jasło, 15 lipca 1887.

L. 7646 (361)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż do rejestru handlowego dla firm spółkowych wciągnął firmę Jakób Aleksandrowicz, Jeruchem Heinreich dzierżawcy propinacji w Nowym Targu, którą właściciele sami podpisywać będą.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1887.

L. 192 (381 1-3)
C. k. Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na pierwszą zwyczajną, z dniem 1 marca 1888 roku rozpoczając się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przywodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisława Dolińskiego c. k. Prezydenta sądu obwodowego w Tarnowie zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego przy tymże sądzie: Adolfa Horę, Józefa Konckiego i Franciszka Dubowskiego.

Tarnów, dnia 15 stycznia 1888.

L. 14675 (387 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanymi, z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana Ulickiego, że Ignacy Kachańczuk wniósł dnia 25 grudnia 1887 l. 14675 prośbę o wydanie, przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Ulickiego, względnie nieznanym z imienia nazwiska życia i miejsca pobytu tegoż spadkobiercom, nakazy zapłaty sumy wekslowej 100 złr. zpn. i wzywa ich by ustanowionemu kuratorowi adwokatowi krajowemu dr. Ignacemu Budzynowskiemu któremu równocześnie wydany nakaz zapłaty się doręcza, lub zastępcę tegoż adwokatowi krajowemu dr. Józefowi Fiteńkowi informacji potrzebnej udzieliłi, lub innego zastępcę zamianowali i do wiadomości sądu podali, o ile że w przeciwnym razie niepomysłne dla nich wyniknąć mogące skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 31 grudnia 1887.

L. 12645 (297)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr dla spółek handlowych wpisanie przy firmie: „Kasa oszczędności miasta Stanisławowa“ poz. 30, iż wedle uchwały rady gminnej miasta Stanisławowa z 2 sierpnia 1887 i uchwały wydziału i dyrekcji kasy oszczędności miasta Stanisławowa z 15 sierpnia 1887 następujący wybór członków wydziału i dyrekcji tejsze firmy nastąpił, a to:

- 1) Czechowski Jan, właściciel realności i emerytowany c. k. rewident rachunkowy, przełożony dyrekcji;
- 2) Fischler Abraham, właściciel realności, członek dyrekcji;
- 3) Fichmann Wilhelm, właściciel realności;
- 4) Hammer Stanisław, właściciel realności;
- 5) Hausser Franciszek, adwokat krajowy, członek dyrekcji i dyrektor kancelaryi;
- 6) Horowitz Pinkas, właściciel realności;
- 7) Halpern Hersch, właściciel realności, członek dyrekcji;
- 8) Jägermann Józef, inżynier cywilny;
- 9) Dr. Jachno Jan, c. k. profesor i właściciel realności, członek dyrekcji;
- 10) Kiesler Kassiel, właściciel realności, członek dyrekcji;
- 11) Lachowicz Stanisław, c. k. nadpoborca podatkowy, zastępca prezesa wydziału;
- 12) Landes Dawid, właściciel realności;
- 13) Dr. Mroczkowski Zygmund, lekarz i właściciel realności, członek dyrekcji;
- 14) Rembacz Michał, c. k. profesor;
- 15) Seinfeld Mojżesz, właściciel realności;
- 16) Zdrasill Ignacy, c. k. notaryusz, prezes wydziału;
- 17) Zins Izaak, właściciel realności; wszyscy w Stanisławowie zamieszkali.

Stanisławów, 7 grudnia 1887.

L. 11033. (263 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Tichawskiego, że Reinhold Dietrich zarządcą masy rozbiorowej Strohmayera i Schulza wniósł pod dniem 24 października 1887 l. 9753 przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 70 m. 81 fen. z pn., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 30 stycznia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie p. dra Ferdynanda Peterka ustanowiono.

Wzywa się Józefa Tichawskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż wynikające z zaniechania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Biała, dnia 8 grudnia 1887.

L. 121 (214 3-3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Pinkas Straus wniósł przeciw Maciejowi Markowiczowi pozew o zapłatę 335 złr. zpn., na który wydano nakaz zapłaty tej sumy, który pozwanemu jako z pobytu niewiadomemu do rąk kuratora dr. Mieczysława Gałeckiego doręczony zostaje.
W Tarnowie, dnia 5 stycznia 1888.

L. 47452 (318 3-3)
C. k. sąd delegowany miejski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Samuela Reissmanna, iż przeciw niemu oraz Jonaszowi Rosenfeldowi wnieśli dr. Zygmunt Klein i Amalia Kleinowie skargę o zapłatę 99 złr. 50 ct.
Wskutek tej skargi wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 20 stycznia 1888 i ustanowiono dla Samuela Reissmanna kuratorem p. adw. dr. Koya.
Wzywa się pozwanego, aby kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi wymienił.
Kraków, 5 stycznia 1888.

L. 13593 (296 3-3)
C. k. sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Floryana Henryka Singera na rzecz którego prawo pobierania rocznie 35 sągów drzewa na dołach Rozwadów ciąży, że wdrożonem zostało dochodzenie celem wyłączenia połowy parceli l. hel. 3291/2 z kompleksu dóbr Rozwadów i przyłączenie onej w przestrzeni 2 morgi 32 sążni kwadratowych do realności gruntowej l. 41 Józefa Jaciów w Niadalityczach bez przeniesienia dotychczasowych ciężarów, że mu w tej sprawie kuratora adwokata dr. Steuermanna ustanowiono i uchwałę z terminem do rozprawy na 27 stycznia 1888 na 10 godzinę rano wyznaczonem doręczono.
Wzywamy zatem Floryana Henryka Singera, aby kuratorowi temu dał potrzebną informację lub innego pełnomocnika sobie ustanowił inaczey złe skutki sobie sam będzie musiał przypisać.
Sambor, 13 grudnia 1887.

L. 8969 (294 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia kuratorem ad actum adw. dr. Piłińskiego w Rzeszowie dla niewiadomej z miejsca pobytu Doroty Straszewskiej w sprawie Henryka Straszewskiego o wpis prawa zastawu dla pożyczek 80300 złr. i 2200 złr. zpn. w stanie biernym dóbr Boguchwała na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, tudzież o adnotację cesy pierwszeństwa wierzytelności Doroty Straszewskiej dla intabulować się mających pożyczek 80300 złr. i 2200 złr. zpn. w stanie biernym dóbr Boguchwała.
O czym Dorotę Straszewską edyktami zawiadamia.
Rzeszów, 22 grudnia 1887.

(340 2-3)
Do listy adwokatów wpisani zostali z dniem 14 stycznia 1888 P.P. DD-rowsie: Abraham Hirsch Frisch z siedzibą w Trembowli; Waleryan Kafliński z siedzibą w Podhajcach; Michał Korol z siedzibą w Żółkwi; Abraham Segal z siedzibą w Rawie ruskiej i Emil Stoklasa z siedzibą w Zaleszczykach.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 14 stycznia 1888.

L. 2303 (342 2-3)
Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla I zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1888 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 15 lutego 1888 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Piessena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radcę wyższego sądu krajowego Huberta Freybergera tudzież c. k. radców sądu krajowego Wiktora Nennela, Cypriana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Władysława Przybylskiego.
Przemyśl, dnia 5 stycznia 1888.

L. 11538 (166 3-3)
C. k. sąd obwodowy wzywa Katarzynę z Turzańskich Bereziukową, ażeby prawo swe do spadku po ojcu Antonim Turzańskim w przeciągu jednego roku od daty edyktu w tutęjszym sądzie zgłosiła, ile że spadek tylko z tymi przeprowadzony i tym przyznany będzie, którzy swój tytuł dziedziczenia wykażą.
Kuratorem ustanowiono dr. Maramorosa z substytutem dr. Dębickiego.
Kołomyja, 24 listopada 1887.

L. 11111 (291 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Simsona Kahanego, że w sprawie Nuchima Bierra i Mechla Egra przeciw Simonowi Heker

i niemu o sprawdzenie obecnego stanu 5000 sztuk lisich ogonów zpn., dla niego ad. dr. Milgrom kuratorem z substytucją ad. dr. Goldfarba ustanowiony został.
Wzywamy przeto Simsona Kahane, by temuż ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji, lub w ogóle innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczey złe skutki sam sobie przypisze.
Kołomyja, 24 listopada 1887.

L. 49757 (375 2 3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Błażeja Hubisza de praes. 28 listopada 1887 l. 49757 intabulację Błażeja Hubisza za właściciela 1/4 części realności pod l. 1774 we Lwowie dotychczas Jana Popko własnej.
Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Popko do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Bliżńskiego z zastępstwem adwokata dr. Błażejowskiego ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Jana Popko, aby w należyłym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniedbania wynikające mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.
Lwów, 17 grudnia 1887.

Doniesienia prywatne.

Fortepian Streichera 398
tanio do sprzedania. Lwów, ulica Wałowa 31.

Ogrodnik 396
żonaty, bez rodziny, z kilkuletnią praktyką, dobrze polecony, obznajomiony ze wszelkich miar w zakresie ogrodnictwa, poszukuje posady od 1 marca lub 1 kwietnia roku bieżącego. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod lit. S. R. poczta Horodenka, Nr. 300.

C. k. urząd pocztowy w Grybowie
poszukuje od 1 lutego 1888
zdolnego ekspedytora lub ekspedytorki
z uzdolnieniem telegraficznym. Honorarium podług umowy. 373



Ogłoszenie.

Dyrekcya „Union“ Towarzystwa dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu, ma zaszczyt zaprosić P. T. członków na czwarte zwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 29 stycznia r. b. o godzinie 5 po południu w lokalnościach Towarzystwa.

Porządek dzienny.
1. Przedłożenie bilansu z ubiegłego roku.
2. Rozdział zysku.
3. Udzielenie absolutorium dyrekcji.
Tarnopol, dnia 17 stycznia 1888.
„Union“ Towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomerji
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1888
nabyć można po cenie 2 złr. 60 ct.
w ekspedycji
„GAZETY LWOWSKIEJ“
Zamiejscowi zechcą przysłać 2 złr. 70 ct., z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za udzieleniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Zamówienia na toalety balowe i wieczorowe
na bieżący karnawał
jak również wszelkie w zakres wchodzące roboty przybierają znany z dobrego gustu i eleganckiego wykonania 311
Magazyn sukien damskich
Józefiny Dąbrowskiej,
we Lwowie, plac Maryacki L. 8

Brzytwy
prawdziwe szwajcarskie i angielskie
i wszelkie przybory do golenia
poleca najtaniej 876
magazyn towarów modnych i bielizny męskiej
BRACI LANGNER
Lwów, Halicka L. 16.
Cenniki darmo i opłatnie.

Volapük
Zupełny kurs języka światowego, bez pomocy nauczyciela, opracował S. Koroman, dyplomowany nauczyciel języka światowego. Zawiera: część I. Prawidła gramatyczne, II. Cwiczenia praktyczne, III. Słownik.
Cena 50 ct., z przesyłką 55 ct. (Należytość najlepiej przekazać przesyłką lub markami.)
Nakład księgarń 397
J. Leona Pordesa
we Lwowie, ulica Trybunalska L. 1.

Handel towarów korzennych
Karola Bałlabana
we Lwowie
poleca
1 kilo kawy pod nazw. „Siriusz“ 1.92
1 „ Ceylon gruboziarnista „ 2.16
1 „ Ceylon średnia „ 2.08
1 „ Ceylon w smaku wysmienita „ 2.—
1 „ Mokka „ 2.16
1 „ Ceylon perłowej „ 2.16
Łaskawe zlecenia z prowincji skutecznie odwrotną pocztą. 270

!! Na karnawał !!
Ordery kotylionowe sortymenta po 100 sztuk, od zł. 2 do 35.
Figury (Tury) kotylionowe, za sztukę zł. 1.50 do 8.
Komiczne nakrycia na głowy, tuzin od zł. 1.20 do 5.
Bonbony trzaskające (Knallbonbons) tuzin od ct. 50 do zł. 8.
Bukiecki kotylionowe 100 sztuk od zł. 9 do 50,
Porządki tańców i wszelkie inne artykuły kotylionowe
otrzymał w wielkim wyborze 337
Magazyn tapet i dekoracyj
A. Krzysztofowicz
We Lwowie plac Halicki l. 2.
Łaskawe zamówienia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą.

SANTAL DE MIDY
Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału i kuba. Czyny niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech uleca wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.
SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Skłpeńskiego. 8478

Ogłoszenie licytacji.
Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego listopada 1887 r. zastawy dnia 6 i 7 lutego 1888 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę, sprzedane zostaną.
Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane, ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 7 stycznia 1888 154

Bittnera Olej słuchu
bardzo skuteczny we wszystkich słabościach uszów, do wyleczenia osłabionego i odzyskania straconego słuchu. Dostać można po cenie 50 ct. za flaszkę, prawdziwy tylko u Juliusza Bittnera aptekarza w Gloggnitz, Niższa Austria 7714
Składy we Lwowie: u Piotra Mikolascha, apt.

Rutynowany rzadca
szuka posady od 1 lipca b. r. Adres A. O., poste restante Lisko. 4 5

41 powieści za 5 zł.
Bolesławity, Jeske-Chońskiego, W. Łozińskiego, Wł. Skiby, J. Dzierzkowskiego, — Barańskiego, Nehemara i innych.
Spis tytułów:
Emisarjusz — Za winy ojców — Legionista — Wspomnienia z młodości, 3 tomy — Wieniec cierniowy — Ludzie — Z okien wagonu — Serec kobiece — Uniwersał hetmański — Sliśka do przepaści droga — Zemsta — Na śmierć — Zemsta pana Bolesława — Mara dziewczęta węgierska — Dla posagu — Tragedya i komedya — Pojedynek amerykański — Uśmiech szycerzy — Bał na wsi — Leśnicz — Stary komornik — Wielkie nadzieje — Działne zaręczyny — Epizod z roku 1831 — Drużna — Z życia polskiego aktora — Bałagany — Sułnia balowa — Nowy rok — Horgartowskie obrazy — Rezydent — Wicśniak podolski — Przez ulice — Szkoła świata — Wykradzenie — Palec Boży itp. itp. itp.

Nadsyłający przekazem (lub żądający za zaliczką) 5 złr. 36 ct. otrzyma nadto świeżo wyszłe z druku w drugim pomnożonem wydaniu 2000 anegdot i żartów „Do rozpuku“ i 3 tom „Biblioteki Nowin“ w dodatku gratis
w księgarń
J. Leona Pordesa
we Lwowie,
ulica Trybunalska 2, l. 354